

BEDMOT**CENTRUM MOTORYZACYJNE** **PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE,
SERWIS, CZĘŚCI HURT DETAL****POMOC DROGOWA tel. 603 222 555
MYJNIA BEZDOTYKOWA 24 h**tel. 81 517 21 02 www.bedmot.pl**OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW****PHU BEDMOT Bełżyce ul. Przemysłowa 30 b**

Impressa Restauracja i Club

NIEDRZWICA DUŻA UL. BEŁŻYCKA 16
TEL. 81 517-55-22
RESTAURACJA CLUB PIZZERIA

- *Wesela*
- *Komunie*
- *Chrzcziny*
- *Przyjęcia*

- *Pokoje gościnne*
tel. 609-409-903
www.impressa.pl

 **Gazeta
Bełżycka**

Wydawca:
Miejski Dom Kultury w Bełżycach
Adres redakcji:
ul. Tysiąclecia 26, 24-200 Bełżyce
tel. 81 517-22-30
e-mail: g.b.mdkwb@wp.pl
Redaktor naczelny: Józef Kasprzak
Redaktor współpracujący: Agnieszka Winiarska

Skład i opracowanie graficzne:
Agnieszka Winiarska

Druk:
Alf-Graf
Lublin ul. Abramowicka 6
tel. 81 532-15-12
e-mail: info@alfgraf.com.pl



Miesięcznik Społeczno-Kulturalny

Gazeta Bełżycka



Wesołych Świąt Wielkanocnych



*Ciepłych, pełnych radosnej nadziei Świąt Zmartwychwstania Pańskiego,
smacznego jajka, mokrego dynusa, a także odpoczynku w rodzinnym gronie
i wiosennego nastroju życzy*



Burmistrz Bełżyc
Przewodniczący i radni Rady Miejskiej
pracownicy samorządowi
oraz redakcja Gazety Bełżyckiej

Na zdjęciu: pisaniki z jaj strusich, gęsich i kurzych wykonane przez Panią Agnieszkę Golisz

Nr 47-48 (158-159) · luty-marzec 2013 · ISSN 1507 - 8353

Egzemplarz bezpłatny

Premiera spektaklu „Cena”



Siatkarskie zwycięstwo



9 marca w hali CKFiS rozegrany został w ramach III Ligi Wojewódzkiej Seniorów mecz siatkówki pomiędzy KS CKFiS Bełżyce a GKS Perła Telatyn. Drużyna z Bełżyc wystąpiła w składzie: Ryszard Karwiński, Łukasz Chlebicki, Tomasz Buda, Piotr Potakiewicz, Michał Jaśkiewicz, Mateusz Gajowiak, Piotr Krysiak, Paweł Abramowicz, Mariusz Zadubiec, Jarosław Maliborski, Sebastian Puchała i Emil Żuchnik. Siatkarzy trenuje Mariusz Plewik. Po zaciętej 5-cio setowej walce nasi panowie odnieśli sukces pokonując przeciwników 3:2. W pierwszym secie zwycięstwo przypadło gościom, którzy pokonali KS CKFiS 25:16. Po zaciętej walce w drugim secie zwycięstwo także odnieśli goście 29:27. Od trzeciej partii nasi objęli prowadzenie i wygrali kolejno dwa sety pokonując rywali 25:22 i 25:13 doprowadzając tym samym do tie-breaka, w którym czuli się bardzo pewnie wygrywając 15:6.

Tekst: AS, AWI, foto: Aleksandra Stefanek

XXXIX sesja Rady Miejskiej

1. Otwarcie sesji

Sesję otworzył Przewodniczący Rady Miejskiej Andrzej Chemperek.

2. Przyjęcie porządku obrad sesji.

Radni przyjęli porządek obrad, zgodnie z którym odbywało się posiedzenie.

3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.

Radni przyjęli protokoły z poprzedniej sesji.

4. Interpelacje i zapytania radnych.

Przewodniczący Chemperek zwrócił się do burmistrza z pytaniem od mieszkańców Krężnicy, czy za tereny, które mają być przekazane pod budowę drogi 747 należy nadal płacić podatek, oraz czy można nadal stracić się odopłaty na te grunty.

5. Sprawozdanie burmistrza z najważniejszych rozstrzygnięć podjętych od czasu ostatniej sesji.

Burmistrz Ryszard Góra omówił m.in.

- wmurowanie kamienia węgielnego

pod budowę mostu w Kamieniu i drogi 747;

- wyłoniono wykonawcę budowy „naszego” odcinka drogi 747, którym jest konsorcjum pięciu firm; w miejscowości Matczyn trwa rozbiórka ogrodzeń z racji poszerzania pasa drogowego, podobnie na odcinku Krężnica – Chodel;

- spotkanie w sprawie budowy sortowni odpadów; cały czas jest otwarty przetarg, oferty złożyły dwie firmy i na początku marca br. nastąpi podpisanie umowy z tą, która złożyła korzystniejszą propozycję;

- w Komisariacie Policji w Bełżycach nastąpi zmiana na stanowisku komendanta;

- spotkanie związane z utworzeniem Parku Bitwy pod Warną przez Organizację Turystyczną Szlak Jagielloński przy współudziale naszej gminy;

- zebranie Zarządu OSP w Wojciechowie;

- rozpoczęły się zebrania wiejskie na

terenie gminy, na których m.in. poruszana jest tematyka nowych przepisów śmieciowych;

- spotkanie ws. funduszy norweskich na termomodernizację budynków użyteczności publicznej, do których kwalifikowałyby się: Urząd Miejski, Miejski Dom Kultury i Samorządowe Przedszkole Publiczne – sama dokumentacja tych budynków pochłonęłaby około 40 tys. zł., refundacja natomiast jest na poziomie 80% całej inwestycji, a sam projekt musi być warty przynajmniej 1 mln zł.;

- TV Polsat kręciła w naszej gminie materiał na temat pozyskiwania środków unijnych;

6. Informacja z działalności Lubelskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Końskowoli.

Informację radnym przedstawiła pracownica LODR z Końskowoli. Informując m.in., że zbliża się ostatni nabór z PROWU na tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw oraz rozwój go-

c.d. str. 2

Sprzedaż gotowych lokali mieszkalnych w budynku wielorodzinnym w Bełżycach ul. Wojska Polskiego 75

mieszkania 48 m²

KONTAKT (081) 746 77 52 ; 604 615 818

Internet: botanik gratka

botanik domiporta



Pomagamy w uzyskaniu kredytu
Forma finansowania zakupu mieszkania
do uzgodnienia

spodarstw. Ponadto przypominała jakie szkolenia są obecnie organizowane dla rolników, z których mogą korzystać bądź składać zapotrzebowanie.

7. Informacja na temat poziomu bezrobocia na terenie miasta i gminy, sposoby aktywizacji bezrobotnych.

Informację przedstawiła Małgorzata Pietrzak Kierownik Powiatowego Urzędu Pracy Lublin Filia Bełżyce.

Komisja Oświaty, Zdrowia, Kultury, Kultury Fizycznej, Sportu i Spraw Socjalnych przyjęła informację

Rada Miejska przyjęła informację.

8. Zapoznanie Rady Miejskiej z wynikami kontroli Komisji Rewizyjnej dot. organizacji pozarządowych oraz podmiotów o których mowa w art.3 ust.3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, w zakresie celowości wydatkowania środków pochodzących z dotacji Urzędu Miasta Bełżyce za 2011 rok.

Sprawozdanie odczytał w imieniu przewodniczącego Komisji Rewizyjnej radny Kamil Zienkiewicz. „Komisja po przeanalizowaniu protokołów z posiedzeń komisji konkursowej pozytywnie oceniła celowość wydatkowania środków pochodzących z dotacji z wnioskiem do Burmistrza Bełżyc o sporządzanie bardziej szczegółowych sprawozdań z realizacji współpracy oraz wniosków o ogłaszanie w otwartym konkursie ofert, wszystkich zadań wynikających z rozdziału VI „Priorytetowe zadania publiczne” zawartego w uchwalonym Programie współpracy gminy Bełżyce z organizacjami pozarządowymi”.

Rada Miejska przyjęła protokół z kontroli Komisji Rewizyjnej.

9. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy Bełżyce na 2013 rok.

Komisja Rozwoju Gospodarczego i Finansów pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały

Rada Miejska podjęła uchwałę w sprawie zmian w budżecie.

10. Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi LST – Polska Sp. zo.o. na zaniechanie lub nienależyte wykonanie zadań przez Burmistrza Bełżyc.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Mariusz Dudkowski odczytał protokół z posiedzenia komisji wraz z końcowymi wnioskami:

Uznając skargę LST-Polska za zasadną, w części dotyczącej przekroczenia ustawowych terminów odpowiedzi jakie wynikają z ustawy o dostępie do infor-

macji publicznej. W pozostałej części nie uznano skargi za zasadną.

Rada Miejska podjęła uchwałę i uznała skargę za zasadną w ww punkcie 1.) i bezzasadną w punkcie 2.), 3.), i 4.).

11. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia regulaminu dotyczącego utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Bełżyce.

KZPMKiPP – pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały

KRGiF - pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały

KR - pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały

Rada Miejska podjęła uchwałę w sprawie regulaminu dotyczącego utrzymania czystości.

12.Odpowiedzi na interpelacje.

Burmistrz wyjaśnił sprawę gruntów, które zostały wykupione od właścicieli pod budowę drogi 747. Wynika z tego, że w momencie wydania decyzji o podziale, (w tym wypadku przez Starostwo Powia-

towe) grunt przechodzi na własność wykupującego, a nie w momencie wypłaty odszkodowania. Zatem właściciele powinni opierać się na stanie faktycznym w chwili składania deklaracji o przyznaniu dopłaty bądź zapłacie podatku.

13. Wolne wnioski

W wolnych wnioskach radna Anna Dąbrowska pytała czy osoby fizyczne będą musiały pojedynczo wypowiadać umowy ZGKiM przed wejściem w życie w lipcu nowych przepisów śmieciowych. Ponadto prosiła o zwrócenie uwagi by ZGKiM dokładnie sprzątał pozimowe pozostałości śmieci.

Radny Powiatu Lubelskiego Grzegorz Widelski poinformował, że Komisja Rolnictwa Rady Powiatu zamierza rolnikom stworzyć możliwość przekazywania wniosków o dopłaty bezpośrednio w gminach w terminie od 22.04 do 15.05 br.

14. Zamknięcie sesji.

Zapraszamy na wykład etnograficzny

Wszystkich zainteresowanych metodyką badań etnograficznych oraz obrzędami wiosennymi na Lubelszczyźnie zachęcamy do zgłaszania uczestnictwa w wykładzie z prezentacją multimedialną, jaki wygłosi Halina Solecka - etnograf.

Planujemy, że wykład będzie miał miejsce w czasie poświątecznym w Miejskim Domu Kultury.

Ogłoszenie kierujemy szczególnie do uczniów, organizacji i grup regionalnych, nauczycieli i osób zainteresowanych tematyką etnograficzną.

Zgłoszenia prosimy kierować do sekretariatu domu kultury pod nr tel. 81 517 22 30.

Wkrótce poinformujemy o terminie wykładu.



Właśnie na taką pogodę czekają bełżycanie. Jeden z pierwszych, wiosennych i słonecznych dni uchwycił w kadrze Łukasz Dudkowski.

Musimy pozyskiwać środki zewnętrzne

Rozmowa z radnym
Andrzejem Bednarczykiem

- Jest Pan radnym pierwszą kadencją, czy miał Pan jakieś doświadczenia w pracy samorządowej?

- Nie miałem. Natomiast dużo doświadczenia zyskałem jako prezes Spółdzielczej Grupy Producentów „Atut” w Babinie. Z wieloma działaniami podejmowanymi w Radzie Miejskiej jest mi łatwiej się zmierzyć z racji znajomości pewnych zagadnień, różnego rodzaju przepisów. Znam wiele programów pomocowych, wiem jak korzystać z dofinansowań. Umiem także poruszać się po urzędach różnych szczebli.

- W jaki sposób zetknął się Pan z działalnością społeczną?

- Zaczęło się od utworzenia grupy produkcyjnej. Razem z kolegami, pochodzącymi w większości z gminy Bełżyce, a zajmującymi się podobnym profilem produkcji, chcieliśmy zrobić coś dla rolników. Podjęliśmy więc działalność polegającą najpierw na zorganizowaniu się i przekonaniu większej grupy do wspólnych inicjatyw takich jak np. wspólne zakupy czy sprzedaż, co pozwalało nam wynegocjować korzystniejsze stawki. W związku z tym społecznie poświęciliśmy czas, by prowadzić negocjacje, czasem nawet jeździliśmy po kilkaset kilometrów na spotkania z kontrahentami.

- Czym konkretnie zajmuje się Grupa Producentów „Atut”?

- Jesteśmy przede wszystkim producentami trzody chlewnej. Grupa skupia głównie gospodarstwa dwukierunkowe: zajmujące się produkcją roślinną i zwierzęcą. Rośliny produkujemy jako zabezpieczenie paszy dla zwierząt. By coraz lepiej wchodzić na rynek musimy zaznajamiać się z nowościami, dlatego wspólnie z Ośrodkiem Doradztwa Rolniczego organizujemy liczne szkolenia dla rolników produkujących właśnie trzodę chlewną.

- Z czym wiąże się praca w Radzie Miejskiej?

- Zawsze miałem duży kontakt z ludźmi, natomiast w chwili obecnej zwiększył się zakres spraw z jakimi mam do czynienia będąc radnym. Przykładem jest choćby ustanowienie przystanków w miejscowości Babin. Od dłuższego czasu mieszkańcy zwracali się z pismnymi petycjami i do mnie i do burmistrza o ustanowienie dodatkowego przystanku obok naszej spółdzielni. Podjąłem zatem działania w tym kierunku. Okazało się, że sama procedura trwała około pół roku. W Zarządzie Dróg Powiatowych trzeba było uzyskać pozwolenie, wcześniej zgodę Policji, czy przystanek nie będzie zagrażał bezpieczeństwu. W efekcie otrzymaliśmy decyzję zezwalającą



Radny Andrzej Bednarczyk z drużyną OSP Babin

na postawienie przystanku. Dla porównania powiem, że procedura formalna trwała pół roku, a samo malowanie pasów i ustawienie słupków zaledwie jeden dzień. Wiaty przystankowe w ilości 5 sztuk, były zakupione z funduszu sołeckiego (15 tys. zł.), natomiast podbudowa pod nie, ze środków własnych mieszkańców Babina (6 tys. zł.), które to środki pochodzą ze sprzedaży kółka rolniczego, a zebranie wiejskie podjęło uchwałę o przeznaczeniu ich na ten cel.

- Mieszkańcy Babina mają z pewnością kolejne plany inwestycyjne jeśli chodzi o rozwój wsi.

- Tak. Rolą radnego w pracy na rzecz swojego elektoratu jest reprezentowanie zdania mieszkańców poprzez postulaty wnoszone choćby na zebraniu wiejskim. Kolejną sprawą jaką chcemy zrealizować na prośbę mieszkańców jest oświetlenie części Babina w stronę Radawczyka na odcinku około 400 metrów. 10 lamp zakupiliśmy z funduszu sołeckiego ponad rok temu. Podobnie jak w przypadku wiat tak i tutaj musimy najpierw załatwić wszystkie formalności z Zakładem Energetycznym, uzyskać warunki realizacji, złożyć projekt inwestycji, oraz zgody mieszkańców, co oczywiście trwa w czasie. W tej chwili procedura dobiega końca. Myślę, że w przeciągu około 2 miesięcy powinniśmy już mieć oświetlenie. Ponadto przymierzamy się w tym roku do termomodernizacji remizy. Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska przyznał nam na ten cel dotację w wysokości 15 tys. zł. Pierwsze prace, czyli skuwanie tynku, już zostały rozpoczęte. Robimy to metodą gospodarczą. Wieś także dofinansowuje te roboty, na które przekazała 20 tys. zł. Dodam, że dzięki temu, iż sołectwo posiada środki własne, łatwiej jest podjąć jakieś działania inwestycyjne i zabezpieczyć tzw. wkład własny, który jest konieczny w większości projektów o dofinansowanie.

- Pełni Pan funkcję przewodniczącego Komisji Rolnictwa w Radzie Miejskiej. Czym zajmuje się ta komisja?

- Przede wszystkim zajmujemy się problemami wnoszonymi na sesjach RM i opiniujemy większość uchwał. Prowadzimy też

działania na rzecz wsi i szeroko rozumianej ochrony środowiska. Ponadto komisja podejmuje działania w kierunku wprowadzenia formalno-prawnych ułatwień służących rolnikom.

Sądzę, że musimy bardziej uświadamiać podatników na czym polega zagadnienie bilansowania się budżetu. Ponieważ oczekiwania mieszkańców jest takie, żeby płacić małe podatki i by gmina realizowała duże inwestycje, dzięki temu, będzie nam się żyło lepiej. Niestety nie idzie to w parze, ponieważ niskie podatki powodują mniejsze wpływy do budżetu. Musimy zaznaczyć jednak, że Rada Miejska nie podnosi podatków, a obniża kwoty jakie ustala na dany rok Minister Finansów. Przykładowo MF ustalił średnią cenę żyta, która służy do ustalenia wysokości podatku rolnego na kwotę 76 zł. dla kraju, natomiast w gminie uchwalamy, że jest to 40 zł. Zatem decydując się na obniżenie podatku wiemy, że Ministerstwo w kolejnym roku zabierze nam tę różnicę w subwencji jaką przyznaje nam z budżetu państwa.

- Jednym z działań Komisji Rolnictwa jest pozyskiwanie środków zewnętrznych na Festiwal Wieprzowiny, który miał miejsce w Bełżycach w 2011 i 2012 roku.

- W tym roku także prowadzimy rozmowy z Krajowym Związkiem Producentów Rolnych – Izba Gospodarczą. Pozyskaliśmy ponad 100 tys. zł. z Funduszu Promocji Mięsa Wieprzowego na ten cel i tegoroczny Festiwal Wieprzowiny mogę już powiedzieć, że odbędzie się 14 lipca, a dzień wcześniej będzie miała miejsce na Uniwersytecie Przyrodniczym konferencja naukowa na ten temat.

- W sferze działalności Komisji Rolnictwa znajduje się ekologia, a najbardziej obecnie gorący temat z nią związany to nowa ustawa śmieciowa.

- Podobnie jak większość radnych uważam, że jest ona jedną z najważniejszych ustaw, która obarcza samorząd. Wiąże się to z rozpisaniem i ogłoszeniem przetargu, wyłonieniem firmy, która odbierze śmiecie z gminy, natomiast rozliczenie indywidualnego odbiorcy pozostawia po stronie urzędu. Proces ten jak się wydaje, będzie bardzo skomplikowany ponieważ my, jako gmina, otrzymamy jedną fakturę zbiorową, natomiast musimy wygenerować kilka tysięcy rachunków dla osób, instytucji czy firm, „produkujących” śmiecie. Na razie trwają przygotowania do wprowadzenia tej ustawy, m.in. ponownie uchwaliliśmy regulamin śmieciowy, do którego organ kontroli miał pewne zastrzeżenia. Dodam, że w sąsiednich gminach identyczne zapisy nie budziły już żadnych zastrzeżeń w organach kontrolujących...

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała: Agnieszka Winiarska,
foto: Jacek Stróżak

Wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę mostu na Wiśle



Marszałek Województwa Lubelskiego
Krzysztof Hetman



Wmurowanie kamienia węgielnego

W środę 6 lutego 2013r. odbyła się uroczystość wmurowania kamienia węgielnego pod budowę mostu na Wiśle w miejscowości Kamień.

Przeprawa mostowa stanowi jeden z elementów dużej inwestycji drogowej – przebudowy drogi wojewódzkiej 747 Iłża – Konopnica, będącej dla województwa lubelskiego jedną z najważniejszych inwestycji drogowych.

Wkład Bełżyc w realizację inwestycji

W spotkaniu uczestniczyli m.in. samorządowcy z województw mazowieckiego i lubelskiego, przedstawiciele wykonawcy, Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, instytucji wdrażającej. Na uroczystości był obecny również burmistrz Bełżyc Ryszard Góra. Gmina Bełżyce ma swój znaczący wkład w realizację tego przedsięwzięcia.

Jednym z działań podjętych przez Burmistrza było wydanie decyzji środowiskowej dla całego ciągu drogowego. Dokument stanowił jeden z wielu załączników wymaganych do uzyskania pozwolenia na budowę drogi. Ponadto samorząd Gminy wsparł finansowo inwestycję w kwocie 300 000 zł.

Kwoty robią wrażenie

Całkowity koszt budowy mostu w Kamieniu szacowany jest na kwotę ponad 215 mln zł. Dotacja unijna wyniesie blisko 126 mln zł. Czwierć miliona wyłoży samorząd województwa mazowieckiego, a resztę kosztów pokryje samorząd Lubelszczyzny. Most będzie miał długość ponad kilometr i szerokość 20m. Zaplanowano dwa pasy ruchu, pasy awaryjne, ścieżkę rowerową i chodnik dla pieszych. Wykonane zostaną również drogi dojazdowe. Termin zakończenia inwestycji ustalono na początek 2015r.

Modernizacja całej trasy wyniesie ponad 550 mln złotych. Dofinansowanie ze środków EFRR kształtuje się na poziomie 362,8 mln zł. W ramach tej kwoty możliwa będzie rozbudowa blisko 24 km oraz budowa ok. 23 km nowych odcinków drogi, w tym obwod-



nic Bełżyc, Chodla i Opola Lubelskiego.

Należy pamiętać, że przez Gminę Bełżyce przebiegają trzy odcinki tej inwestycji.

Na pierwszym z nich Konopnica – Bełżyce prace trwają od listopada 2012r. Na chwilę obecną wykonawca dokonał wycinki drzew, rozpoczął się demontaż infrastruktury kolidującej z przebiegiem nowej trasy tj. przystanków autobusowych, ogrodzeń posesji. Wiosną zdemontowane zostanie oświetlenie drogowe. Na kolejnym odcinku Krężnica – Chodel wykonawca także przejął plac budowy i prowadzi prace. W przypadku trzeciego odcinka - obwodnicy Bełżyc, w lutym zakończyła się procedura wyboru wykonawcy. Przetarg wygrało konsorcjum 5 firm. Prace mają się rozpocząć pod koniec marca 2013r. i potrwać do 30 września 2014r. Zakres robót obejmuje w szczególności: budowę nowej drogi o szerokości 7,0 m z pobocznymi umocnionymi kruszywem, budowę dróg serwisowych z budową zjazdów indywidualnych i publicznych, przebudowę skrzyżowań z drogami podporządkowanymi, budowę chodników przy rondach i skrzyżowaniu skanalizowanym, wykonanie elementów odwodnienia, wykonanie oznakowania pionowego, poziomego oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu. Budowa obwod-

nicy Bełżyc pochłonie ponad 29 mln zł.

Skala makro i mikro

Cała inwestycja, oczekiwana przez mieszkańców Powiśla przez dekady, bez wątpienia zwiększy bezpieczeństwo użytkowników, poprawi komunikację Lubelszczyzny z centralną i zachodnią Polską.

Jednak ten ciąg komunikacyjny ma istotne znaczenie nie tylko w tzw. aspekcie makro. Patrząc z punktu widzenia społeczności lokalnej Bełżyc nowa droga przede wszystkim przyczyni się do uporządkowania ruchu lokalnego, ograniczenia ilości pojazdów w centrum Bełżyc, zwłaszcza samochodów ciężarowych, które pojadą obwodnicą miasta.

Mniejsza liczba samochodów w mieście to zaś większe bezpieczeństwo innych użytkowników drogi, mniej zniszczeń mienia, mniej hałasu i zanieczyszczeń.

Innym spodziewanym efektem mogą być profity finansowe dla lokalnych przedsiębiorców poprzez zaangażowanie swojego potencjału w proces budowy.

Władze gminne mają nadzieje również na inne korzyści, bardziej trwałe i odczuwalne w dłuższej perspektywie czasowej, licząc, że droga 747 stanie się istotnym czynnikiem dynamizacji rozwoju gospodarczego.

A wiemy doskonale, że zła jakość dróg, niedostateczna sieć połączeń z krajowym i regionalnym systemem transportowym to bariera skutecznie hamująca rozwój i zniechęcająca potencjalnych inwestorów. Pomimo dysponowania odpowiednim potencjałem ludzkim oraz terenami inwestycyjnymi, jak to ma miejsce w Gminie Bełżyce w rywalizacji o nowe inwestycje, miejsca pracy, dodatkowe wpływy do gminnej kasy, niestety przegrywamy z tymi, którzy drogową barierę już pokonali.

Na przykładzie drogi 747 widać jednak, że władze centralne i wojewódzkie



Podpisanie aktu erekcyjnego przez Marszałka Województwa Mazowieckiego i Lubelskiego

podejmują wysiłki, aby wspomóc samorządy, w tym także i nasz, by zmienić istniejący stan rzeczy.



Demontaż ogrodzenia przy Domu Pomocy Społecznej w Matczynie

W gminie Bełżyce przybywa nowych dróg

Dobrze funkcjonujący układ komunikacyjny na danym obszarze to nie tylko drogi główne, ale również sieć wewnętrznych połączeń, którą w przeważającym zakresie tworzą drogi gminne. Inwestycje na nich stały się w ostatnim czasie jednym z priorytetów obecnych władz Bełżyc.

Od początku urzędowania burmistrza Ryszarda Góry powstało blisko 30 km dróg asfaltowych. Kolejne są planowane. Znaczna część z nich wykonana

została w oparciu o środki własne. Znalazły się również takie, które otrzymały dofinansowanie z programów pomocowych państwa – Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych czy Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych tzw. „Schematów”. Wartość udzielonej pomocy łącznie to kwota ponad 600 000zł.

Ponadto władze starają się wpływać na poprawę jakości dróg, których właścicielem jest wojewoda czy starosta. Polega to przede wszystkim na współfinansowaniu inwestycji powiatowych czy wojewódzkich. Dzięki takiemu współdziałaniu przeprowadzono modernizację m.in. drogi powiatowej Bełżyce – Strzeszkowice (wkład gminy 1,7 mln zł), Miłocin – Stasin – Podole (wkład gminy 563 tys. zł), Cuple – Osiny (wkład gminy 150 tys. zł) czy drogi Bełżyce – Chmielnik (wkład gminy 75 tys. zł.).

Nie ulega wątpliwości, że istniejąca gminna sieć dróg wymaga jeszcze znacznych nakładów finansowych. Jednak należy mieć nadzieję, że wzorem lat ubiegłych, przy dobrej współpracy i zaangażowaniu organów Gminy Bełżyce, a także jej mieszkańców z pewnością jest to możliwe do osiągnięcia.

*Marcin Olszak
Zastępca burmistrza Bełżyc*



„Bogu na chwałę, ludziom na ratunek”



Hasło „Bogu na chwałę, ludziom na ratunek”, które widnieje na strażackich sztandarach mówi, że nie jest to zwyczajne działanie lecz szlachetna służba Bogu, ludziom i Ojczyźnie. Każde działanie zwiększające bezpieczeństwo mieszkańców zasługuje na pochwałę, a w naszej gminie prężnie działa aż dwanaście jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych: Babin, Wymysłówka, Jaroszewice, Bełżyce, Podole, Matczyn, Kolonia Chmielnik, Zagórze, Wzgórze, Wronów, Zalesie i Wierzchowiska Stare.

Obecnie trwa sezon walnych zebrań, w czasie których składane są sprawozdania z działalności, głosowane jest udzielenie absolutorium dotychczasowym władzom, a także omawia się sprawy dotyczące jednostki i plany na kolejny rok pracy i działalności.

Jedną z jednostek OSP w gminie Bełżyce jest straż w Babinie. 23 lutego 2013 roku w tamtejszej remizie Ochotniczej Straży Pożarnej miało miejsce walne zebranie sprawozdawcze członków OSP Babin, w którym wzięli udział m.in. przewodniczący Rady Powiatu Lubelskiego Sławomir Zygo, Lucjan Orgasiński zastępca prezesa Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, Marcin Olszak zastępca Burmistrza Bełżyc, zastępca Komendanta Miejskiego PSP w Lublinie Witold Zborowski, Zbigniew Kotłowski dowódca JRG PSP Bełżyce, Sławomir Bajan Komendant Miejsko - Gminny OSP, Grzegorz Fryc delegat do Lubelskiej Izby Rolniczej oraz radny Rady Miejskiej w Bełżycach i członek OSP jednocześnie Andrzej Bednarczyk.

Zebranie otworzył Zbigniew Boguta prezes OSP Babin. Na wstępie uczczono

minutą ciszy zmarłego członka OSP Ry-szarda Sieńko.

W planie zebrania znalazły się kolejno sprawozdania z działalności strażaków. Strażacy zgodnie z informacjami jakie składał druż Tomasz Iwaniak wyjeżdżali do wezwań 31 razy, najwięcej do gmin: Bełżyce, Konopnica i Borzechów. W przeciągu roku wielokrotnie brali też



Babińscy strażacy w jednej z akcji pożarniczych

udział w zawodach gminnych, czy w Barbórkowym Turnieju Strażaków. Jak zaznaczył Tomasz Iwaniak druhowie biorą udział w kursach ratowniczych, dzięki którym podnoszą swoje umiejętności. Wykonują także prace porządkowe i remontowe przy budynku remizy, sami organizują turnieje, a dochód z loterii fantowych przeznaczają na działalność statutową. Współpracują także z lokalnymi organizacjami jak np. kołem gospodyń wiejskich czy Spółdzielczą Grupą Producentów „Atut” z Babina. Widać zatem, że oprócz działalności ratowniczo – pożarniczej strażacy prowadzą także działalność kulturalno – rozrywkową i społeczną.

W przyszłorocznym planie OSP jest

termomodernizacja remizy na co strażacy będą chcieli pozyskiwać środki zewnętrzne. Ważnym zadaniem będzie także pozyskanie nowych członków, a jednym z fundamentów działania OSP jest tradycja przekazywana z ojca na syna lub córkę (!) przynależności do OSP. Jednym z priorytetów jest zakup nowego sprzętu pożarniczego, i umundurowania wyjściowego. Zaplanowano także ćwiczenia na obiekcie OSP i Szkoły Podstawowej w Babinie, szkolenia podstawowe oraz z pierwszej pomocy.

Po złożeniu sprawozdania finansowego nastąpiło głosowanie nad udzieleniem absolutorium zarządowi OSP oraz przyjęto plan działalności i plan finansowy na kolejny rok.

Ochotnicza Straż Pożarna w Babinie obchodzi w tym roku jubileusz 85-lecia działalności, z racji którego strażacy planują zorganizować oficjalną uroczystość. Z tego względu w czasie zebrania podjęto uchwałę o możliwości nadania tytułu honorowego członkostwa OSP Babin za szczególne zasługi dla tej jednostki, z tym zagadnieniem wiązał się także wybór Kapituły Honorowej i ustalenie kryteriów nadania takiego tytułu.

Z pewnością dużą ciekawostką zebrania była prezentacja multimedialna przygotowana przez strażaków ochotników, w trakcie której zaprezentowano zdjęcia z różnych akcji, zawodów, festynów i działań w jakich brali udział strażacy z OSP Babin.

*Tekst: Agnieszka Winiarska,
foto: Agnieszka Winiarska, Jacek Stróżyak*

Startuje Młodzieżowa Rada Miejska

We wrześniu ubiegłego roku Rada Miejska w Bełżycach podjęła uchwałę o powołaniu Młodzieżowej Rady Miejskiej w Bełżycach i nadanie jej statutu. Powodem podjęcia takiej uchwały było dążenie środowisk uczniowskich do pracy na rzecz samorządu lokalnego i kształtowania poczucia odpowiedzialności za sprawę dotyczące społeczności lokalnej. MRM ma mieć charakter konsultacyjny względem prac i uchwał podejmowanych przez Radę Miejską.

MRM będzie liczyć 15 członków, a jej kadencja potrwa dwa lata szkolne. Członkiem rady może być uczeń, który ukończył 13 lat, a nie ukończył 19 lat. Kandydat by zarejestrować swoją kandydaturę musi zebrać 30 podpisów. Na pytanie: jak młodzież zareagowała na pomysł utworzenia MRM, Ewelina Gajowiak opiekunka samorządu szkolnego w Gimnazjum Nr 1 mówi, że bardzo entuzjastycznie. „Przedstawiciele samorządu uczniowskiego z zaangażowaniem przekazują informacje na ten temat w swoich klasach. Chętni uczniowie przychodzą do mnie, zadają pytania, rozmawiamy. Pomagam, jak tylko mogę. Trudno jeszcze napisać, jaka część uprawnionych złoży swoją kandydaturę, gdyż mają na podjęcie decyzji jeszcze tydzień, ale już dziś wiem, że na pewno znajdują się takie osoby, gdyż już zbierają podpisy pod swoją kandydaturą”. Planowane też są debaty przedwyborcze, w czasie których kandydaci przedstawią swoje plany działania. Natalia Ćwiklińska uczennica II klasy Gimnazjum Nr 1 twierdzi, że jest duże zainteresowanie wyborami wśród uczniów. „Z mojej klasy będzie kandydować dwie osoby, które już zbierają podpisy. Mają dużo pomysłów, inicjatyw, które chcieliby podjąć i problemów, które chcieliby rozwiązać. Myślę, że jest to bardzo fajne ponieważ działając w MRM możemy zwrócić uwagę na sprawy dotyczące młodzieży, możemy także proponować różnego rodzaju działania, które Rada Miejska weźmie pod uwagę w planach działania”.

Wybory do MRM zarządził przewodniczący Rady Miejskiej na dzień 25 marca tego roku. Wcześniej miała miejsce narada z opiekunami / nauczycielami wskazanymi przez dyrektorów poszczególnych placówek. – Wraz z członkami Miejskiej Komisji Wyborczej ustaliliśmy harmonogram zadań związanych z wyborami do

MRM – mówi radny Kamil Zienkiewicz. Gdyby uczniowie, bądź opiekunowie mieli pytania dotyczące wyborów mogą zgłosić się do osoby z Miejskiej Komisji Wyborczej. I tak, do Kamila Zienkiewicza z Zespołu Szkół im. M.Kopernika, do Antoniego Kwiatkowskiego z Gimnazjum Nr 1, do Mariusza Dudkowskiego przypisano ZS im. T.Kościuszki, a do Jarosława Samorka Gimnazjum Nr 2. - *Zanim odbędą się wybory, każda szkoła musi powołać Szkolną Komisję Wyborczą, zarejestrować kandydatów, przygotować spisy wyborców i karty do głosowania* – wylicza Mariusz Dudkowski radny Rady Miejskiej.

W podjętej uchwale wyznaczono okręgi wyborcze z następującą ilością mandatów: Gimnazjum Nr 1 w Bełżycach – 4 mandaty, Gimnazjum Nr 2 w Bełżycach – 2 mandaty, Zespół Szkół im. M.Kopernika – 5 mandatów. Ilość przyznanych mandatów została obliczona proporcjonalnie do liczby uczniów w danej placówce.

W jaki sposób utworzenie przy Radzie Miejskiej Młodzieżowej Rady Miejskiej wpłynie na rozwój naszej młodzieży? - *Powołanie do życia MRM to moim zdaniem szansa dla młodzieży, która będzie miała możliwość zaistnieć i działać w środowisku lokalnym, a także uwrażliwiać władze samorządowe na potrzeby młodych mieszkańców. MRM to także szansa na wyrażenie opinii o działaniach samorządu terytorialnego w zakresie dotyczącym młodych ludzi* – analizuje Ewelina Gajowiak. Jeśli chodzi o podejście opiekunów, nauczycieli, wychowawców to we wszystkich szkołach podchodzą do tej kwestii bardzo pozytywnie. Włączają się w przygotowanie wyborów, gdyż są zdania, że MRM to wielka szansa dla młodzieży, która chce rozwijać swoje zainteresowania i chce wziąć odpowiedzialność za swoje środowisko lokalne.

Radny Zienkiewicz mówi, że dzięki Młodzieżowej Radzie uczniowie z terenu naszej gminy będą mogli nabyć doświadczenia w pracy samorządowej i podjąć inicjatywę, co chcą zrobić, czy zmienić w swojej miejscowości i dzięki temu będą mieli wpływ na to, co się dzieje w ich środowisku lokalnym.

- *Zachęcamy do kandydowania choćby z dwóch powodów: po pierwsze jest to unikalna szansa na zdobycie niepowtarzalnego doświadczenia, a drugi powód: poprzez*

zaangażowanie się w prace Młodzieżowej Rady Miejskiej młodzież może pokazać dorosłym, że można mieć zapal i powód do zaangażowania i pracy w samorządzie – dodaje Mariusz Dudkowski.

Wyniki wyborów zostaną ogłoszone w ciągu 14 dni od momentu głosowania, a następnie przewodniczący Rady Miejskiej zwoła pierwszą sesję MRM, na której wyłonione zostaną jej organy. Z Rady Miejskiej powołany zostanie także opiekun, który będzie sprawował pieczę nad prawidłową działalnością MRM.

Dodajmy, że Młodzieżowa Rada Miejska na terenie Lubelszczyzny funkcjonuje m.in. w Lublinie od 2006 roku, a także w Świdniku.

Tekst: Agnieszka Winiarska

art.5 Statutu Młodzieżowej Rady Miejskiej w Bełżycach

Celem działania Rady jest:

1. *upowszechnianie idei samorządowej wśród młodzieży oraz zwiększenie aktywności młodych ludzi w danym środowisku;*
2. *kształtowanie poczucia odpowiedzialności w zakresie spraw dotyczących samorządu lokalnego;*
3. *zapewnienie uczestnictwa młodzieży w procesie podejmowania decyzji bezpośrednio wpływających na sposób i jakość ich życia;*
4. *kształtowanie i utrwalanie postaw demokratycznych oraz wyrabianie umiejętności podejmowania decyzji w określonych obszarach zagadnień;*
5. *prowadzenie wśród młodzieży kampanii informacyjnej na temat swojej roli w samorządzie oraz zakresu funkcjonowania samorządu lokalnego;*
6. *reprezentowanie interesów młodzieży wobec instytucji samorządowych i pozarządowych;*
7. *współpraca z samorządami uczniowskimi;*
8. *działania na rzecz ochrony praw i godności ucznia.*

Stowarzyszenie „Kuźnicki” działa i pisze projekty

Stowarzyszenie LZS „Kuźnicki” Krężnica Okrągła założone zostało w 2011 roku z inicjatywy młodzieży mieszkającej właśnie w Krężnicy. Głównym celem było zorganizowanie miejsca, gdzie będzie można spędzać wolny czas, ćwiczyć różne dyscypliny sportu. Takim właśnie miejscem w Krężnicy od lat 60-tych był tzw. Dom Ludowy, w którym funkcjonował niegdyś Klub Rolnika. Jest to budynek parterowy o powierzchni około 130 m². W latach 60 w działał tam Ludowy Zespół Sportowy, gdzie trenowano podnoszenie ciężarów, tenis stołowy, piłkę nożną. Tam przychodzili okoliczni mieszkańcy, zapraszano na spotkania wojskowych, którzy opowiadali historie frontowe; przyjeżdżało także kino objazdowe. – *Pamiętam jak wyświetlano „Wąwóz grozy” czy „Ogniomistrza Kalenia”* – wspomina Jerzy Bielecki obecny prezes Stowarzyszenia „Kuźnicki”. Niestety w latach 70 działalność zarówno sportowa jak i kulturalna upadła i obiekt stał przez wiele lat nieużytkowany. Należało zatem zacząć od jego naprawy i remontu. – *Razem z powstaniem stowarzyszenia, a nawet trochę wcześniej, zaczęliśmy pierwsze remonty* – mówi Bielecki. Wymieniono dach - zerwano eternit i położono blachę, skuto stare tynki. – *Wykonaliśmy ponadto podwieszany sufit, centralne ogrzewanie, ułożyliśmy na posadzce terakotę. Powstało też zaplecze łazienkowe i pomieszczenie socjalne.* – wymienia prezes. Wspólnie członkowie Stowarzyszenia gromadzili też rozmaite przyrządy do ćwiczeń.



Budynek świetlicy kilka tygodni po pożarze

Pozyskane środki

Ze środków z funduszu sołectkiego Stowarzyszenie zakupiło materiały konieczne do przeprowadzenia wymienionych wcześniej prac remontowych. Roboty wykonywano w większości metodą gospodarczą. – *Własne urządzenia pożyczali nam i najwięcej pracy włożyli w przygotowanie m.in. boiska, placu zabaw i sianie trawy: Piotr Sieńko, Paweł Niezbecki, Józef Widyński i Sławomir Rosiński* – wylicza Bielecki. Pieniądze z funduszu rozwiązywania problemów alkoholowych przyznała Stowarzyszeniu gminna komisja; z nich zakupiono stoły do tenisa. Członkowie stowarzyszenia pozyskują także pieniądze z dotacji unijnych. Napisali projekt do Lokalnej Grupy Działania „Kraina wokół Lublina” na wykonanie boiska i placu zabaw przy budynku, które to zadanie uzyskało pozytywną ocenę i zostało przyjęte do realizacji.

Nie wszystko jak po maśle

O godz. 6¹¹ 22 grudnia 2012 roku został zauważony pożar świetlicy wiejskiej w Krężnicy Okrągłej. Trzy minuty później na miejsce przybyły dwa zastępy PSP z JRG w Bełżycach. Do działań została także zadysponowana jednostka OSP z Babina z sześcioma ratownikami. Na miejsce przybyło również pogotowie energetyczne. Z chwilą przybycia jednostek wewnątrz pomieszczeń było w całości objęte pożarem. Istniało realne zagrożenie rozprzestrzenienia się

pożaru na sąsiedni dom jednorodzinny – tak piszą strażacy w raporcie. Przyczyna pożaru na razie nie jest znana. Prezes Bielecki przypuszcza, że mogło to być zapalenie sadzy w kominku.



Prezes Stowarzyszenia Jerzy Bielecki mimo pożaru świetlicy realizuje zaplanowane projekty

Ponieważ o tej godzinie nikogo nie było w budynku dlatego ogień rozprzestrzenił się w środku. Uległa spaleniu drewniana konstrukcja dachu wraz z pokryciem, wyposażenie siłowni, meble i sprzęt RTV. Straty szacowane są na kwotę około 100 tys. zł. Obecnie budynek jest zabezpieczony i zamknięty ponieważ resztkę dachu grozi zawaleniem (zdj.).

Sportowcy nie poddają się

– *Chcielibyśmy odbudować świetlicę* – deklaruje pan Jerzy. – *Niestety własność działki na której stoi budynek jest nieuregulowana. Najpierw musimy formalnie ustalić właściciela i uregulować kwestie prawne* – dodaje. Podobne zdanie w tej sprawie ma Andrzej Chemperek przewodniczący Rady Miejskiej w Bełżycach, który pochodzi z Krężnicy. – *Zależy nam żeby budynek tzw. Domu Ludowego przywrócić do użyteczności, ponieważ codziennie korzystała z niego młodzież, ćwicząc na siłowni i trenując tenisa stołowego.*

Stowarzyszenie nie pozostało samo w tej trudnej sytuacji. W pomoc LZS-owi „Kuźnicki” włączył się burmistrz – *Po pożarze odbudowa będzie mogła ruszyć dopiero po uzyskaniu pozwolenia. Obecnie stan prawny działki, na której zlokalizowany jest budynek to «wspólnota*

wiejska». Na ostatnim zebraniu wiejskim mieszkańcy upoważnili mnie do uregulowania stanu prawnego poprzez komunalizację mienia. Wniosek w tej sprawie trafił na początku marca do Starostwa Powiatowego. Po uzyskaniu pozytywnej decyzji Starosty dokumenty zostaną wysłane do Wojewody i wtedy gmina może stać się właścicielem działki. Te czynności pozwoliłyby wykonać dokumentację i uzyskać pozwolenie na odbudowanie budynku - mówi Ryszard Góra. - Jeśli chodzi o środki finansowe to ich wielkość będzie wynikała z dokumentacji i albo będziemy składać wniosek o dofinansowanie unijne (jeśli będzie nabór), albo będziemy szukać środków budżetowych na odbudowę - dodaje burmistrz.

Nadal trenują

Do stowarzyszenia LZS „Kuźnicki” należy około 50 osób w wieku 15 – 17 lat i młodsi. Ze świetlicy korzystało dziennie około 15 – 20 osób. - Organizujemy cyklicznie amatorskie turnieje tenisa stołowego, jeżdżymy też na spartakiady wojewódzkie LZS-ów, gdzie startujemy w różnych dyscyplinach takich jak: piłka nożna, piłka siatkowa, podnoszenie ciężarów, przenoszenie worków, przewracanie opony itp. W 2011 roku zdobyliśmy w kategorii młodzików pierwsze miejsce – wymienia Jerzy Bielecki.

Mimo, że budynek świetlicy jest w tej chwili wyłączony z użytkowania pomocy i „schronienia” sportowcom krężnickiego LZS-u udziela dyrekcja Zespołu Szkół Nr 2 udostępniając salę do treningów piłki siatkowej oraz dyrektor CKFIS-u - halę do gry w halową piłkę nożną.

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska



1%

OLIGUS
organizacja polityki publicznej

**STOWARZYSZENIE INTEGRACJI OSÓB
Z UPOŚLEDZENIEM UMYSŁOWYM
MATCZYN**

NR KRS: 0000213589 NIP: 713 - 287 - 48 - 28

**NR KONTA:
82 8685 0001 0016 8768 2000 0020**



Ośrodek „Brama Grodzka - Teatr NN” w Lublinie poszukuje osób, które pamiętają/znały/miały przyjemność się spotkać z doktor **Krystyną Modrzewską.**

Krystyna Modrewska w latach 1957-1958 podjęła pracę w Szpitalu Powiatowym w Bełżycach.

Poszukujemy osób, które chciałyby podzielić się wspomnieniami.

Poszukiwane także:

- wspomnienia/opowieści mieszkańców Gminy o Żydach w przedwojennych Bełżycach i w okresie II wojny światowej,
- wspomnienia o panu Nimrodzie Ariavie i jego rodzinie.

Osoba do kontaktu:

Agnieszka Góra
aga.gora@gmail.com
603 751 285



CENA

Odpowiadając na liczne zapytania co do powtórzenia spektaklu Teatru Nasz pt. „Cena” informujemy, że drugie przedstawienie Teatr Nasz planuje w okresie poświątycznym.

Bardzo prawdopodobnym jest też, że na otwarciu Sceny Dramatycznej 2013 także ten spektakl będzie pokazany. A ten termin akurat jest znany: piątek 27 września.

Józef Kasprzak

Zwracam się z prośbą do mieszkańców Bełżyc o przejrzanie i udostępnienie starych fotografii młyna Czesława Kasperskiego mieszczącego się przy ul. Kazimierskiej. W tym roku mija bowiem 80 lat odkąd został on wybudowany. Chcemy w związku z tym wydarzeniem przygotować folder, który zawierałby między innymi stare fotografie budynku i jego otoczenia.

Wszelkie zgłoszenia proszę kierować do Miejskiego Domu Kultury w Bełżycach lub pod nr tel. 507 132 001.

Z góry dziękuję za pomoc
Daria Studzian

Wyklęty bohater



Kim był? Dla większości, szczególnie młodych ludzi - nic nie mówiącym nazwiskiem. Dla niektórych starszych - mglistą postacią, którego pseudonim gdzieś kiedyś się przewinął. Znajdą się też w końcu

i tacy, którzy ciągle, mimo historycznych faktów, nazwą go bandytą i mordercą, jak było to wmawiane społeczeństwu przez kilkadziesiąt lat po wojnie. Smutne, że mimo wolności słowa i nieubłaganego upływu czasu, tak niewiele się mówi o Żołnierzach Wyklętych, tak mało się słucha tych spośród nich, którzy jeszcze żyją. Pora to zmienić...

Mjr Hieronim Dekutowski „Zapora”

Cichociemny

Hieronim Dekutowski jako ochotnik wziął udział w kampanii wrześniowej 1939 roku. Po napaści Rosji na Polskę, przedostał się do Francji, a następnie do Wielkiej Brytanii. W kwietniu 1942 zgłosił się ochotniczo do służby dywersyjnej w kraju. Przeszedł odpowiednie szkolenie i został zrzucony w kraju w nocy z 16 na 17 września 1943 roku. Objął dowodzenie oddziału AK w Inspektoracie Zamocność. Pod koniec stycznia 1944 został szefem Kedywu w Inspektoracie Rejonowym AK Lublin-Puławy i jednocześnie dowódcą dyspozycyjnego oddziału lotnego. Poprzez połączenie kilku mniejszych oddziałów AK działających na terenie powiatu lubelskiego i puławskiego, „Zapora” uformował największy na Lubelszczyźnie partyzancki oddział typu lotnego, który w ciągu pierwszych siedmiu miesięcy 1944 roku brał udział w ponad 80 zbrojnych akcjach (jedną z największych miała miejsce w maju 1944 pod Krężnicą Okrągłą).

„Bandyta”

W 1944, na terenach „wyzwolonych” przez Armię Czerwoną eskalowały represje w stosunku do żołnierzy Armii Krajowej i współpracującej z AK ludności. „Zapora” postanowił w sposób aktywny przeciwstawić się temu terrorowi. Na początku 1945 został mianowany przez komendę lubelskiego Inspektoratu Delegatury Sił Zbrojnych dowódcą oddziałów partyzanckich z tego obszaru, jego zadaniem miało być organizowanie samoobrony i kontynuacja walki o niepodległość. Ważniejsze akcje oddziału, które nastąpiły w tym okresie to: rozbiście posterunku MO/UB w Chodlu (w odwecie za zamordowanie czterech byłych żołnierzy „Zapory”), opanowanie Janowa Lubelskiego wraz z uwolnieniem kilkunastu więzionych osób (w tym kilku kobiet - uczestniczek Powstania Warszawskiego), opanowanie posterunków MO/

UB w Belżycach i Urzędowie oraz rozbiście posterunku w Kazimierzu Dolnym.

W sierpniu, po przekształceniu Delegatury Sił Zbrojnych na Kraj w Zrzeszenie Wolność i Niezawisłość (WiN), „Zapora” został mianowany dowódcą dywersji i komendantem oddziałów partyzanckich na szerokim obszarze, obejmującym m.in. lubelskie. Na przełomie lat 1945 i 1946 oddziały te przeprowadziły kilkadziesiąt akcji dywersyjnych i samoobrony.

Zdradzeni i pohańbiony

We wrześniu 1946 roku Zapora próbował ucieczki na Zachód. Zdrada w jego najbliższych otoczeniu sprawiła, że wraz ze swoimi ludźmi wpadł w ręce UB w punkcie przelotowym w Nysie. W październiku 1947 roku został przewieziony do centralnego więzienia MBP w Warszawie, na ulicy Rakowieckiej.

Po aresztowaniu został poddany długotrwałemu brutalnemu śledztwu, w trakcie którego ubecy wybili mu zęby, połamali ręce i zębra, złamali nos i zerwali paznokcie. „Zapora” był sądzony łącznie z siedmioma swoimi oficerami. Na rozprawy byli ubierani w mundury Wehrmachtu. Sąd skazał „Zaporę” na 7-krotną karę śmierci.

„Zapora” razem ze swoimi oficerami podjęli próbę ucieczki z celi śmierci. Niestety w wyniku kolejnej zdrady, razem z kolegą trafili na kilka dni do karceru wypełnionego fekaliami, gdzie siedzieli nago, skuci w kajdany.

Wyrok śmierci został wykonany na „Zaporze” i jego oficerach 7 marca 1949 roku. Jeden z przekazów mówi, że „Zapora” był tak wycieńczony, że nie był w stanie utrzymać się

na nogach, więc kaci wpełchnęli go do worka, podwiesili pod sufitem i strzelali biegnąc dookoła. W chwili śmierci major miał 30 lat... Do niedawna jeszcze nie było na pewno wiadomo, gdzie „Zapora” i jego towarzysze zostali pochowani. Rehabilitacja nastąpiła dopiero 23 maja 1994 roku.

Przywrócić tożsamość i honor

W sierpniu 2012 IPN wraz z Radą Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, rozpoczęły proces ekshumacji na tzw. Łączce na warszawskich Powązkach. Według wielu informacji w latach 1948-1956 było to miejsce skrytego pochówku ciał pomordowanych żołnierzy podziemia niepodległościowego. W pierwszej fazie prac odnaleziono szczątki 117 ciał, z których prawie wszystkie nosiły ślady egzekucji „metodą katyńską” (strzał w tył głowy). Obecnie w dalszym ciągu trwają intensywne prace badawcze zmierzające do identyfikacji ofiar. W listopadzie 2012 ogłoszono trzy pierwsze nazwiska, które dzięki analizie DNA udało się zidentyfikować. Jednym z nich był kpt. Stanisław Łukasik „Ryś”, który został zamordowany w tej samej egzekucji co mjr Dekutowski. Pośród czterech nazwisk ogłoszonych przez IPN 20 lutego 2013 roku znalazł się kolejny oficer „Zapory” - porucznik Tadeusz Pelak ps. „Junak”. Kiedy usłyszymy potwierdzenie identyfikacji samego Komendanta? Kiedy odzyska swoją tożsamość, kiedy otrzyma ostatnią nagrodę - godny pogrzeb? Miejmy nadzieję, że już niedługo...

Rafał Dobrowolski

Grupa Historyczna „Zgrupowanie Radosław”



W dniach 20-21 kwietnia br, Grupa Historyczna „Zgrupowanie Radosław”, pod patronatem Instytutu Pamięci Narodowej, we współpracy z Urzędem Miasta i Gminy Belżyce, Parafią pw. Nawrócenia św. Pawła oraz Miejskim Domem Kultury w Belżycach organizuje Rajd „Zapory” Belżyce 2013 - cykl uroczystości dla upamiętnienia postaci majora „Zapory” oraz innych Żołnierzy Wyklętych. Obejmą one m.in. pieszy rajd po historycznych miejscach związanych z Zaporczykami, uroczystą Mszę Świętą, inscenizację potyczki – zdobycia posterunku MO, wystawę zdjęć z ekshumacji na Łączce oraz konkurs plastyczny dla dzieci i młodzieży. Osoby prywatne lub instytucje, które zechciałyby pomóc w jakiegokolwiek formie, proszone są o kontakt pod telefonem 608 589 389.



„Jesteśmy synami narodu polskiego”

REGIONALNE OBCHODY 150 ROCZNICY WYBUCHU POWSTANIA STYCZNIOWEGO

Odnosząc się do uchwały Senatu RP z dnia 03.08.2012 roku, w myśl której rok 2013 został ogłoszony Rokiem Powstania Styczniowego nauczyciele miejscowych placówek oświatowych włączają się w obchody 150 rocznicy wybuchu wielkiego zrywu niepodległościowego, jakim było Powstanie Styczniowe. Pragniemy w ten sposób oddać hołd Polakom – Powstańcom, którzy w 1863 roku walczyli o wolność Polski.

Zadania realizowane również będą w związku z tym, iż Prezydent Bronisław Komorowski zwrócił się do narodu z apelem o uczczenie wydarzeń związanych z tradycją Powstania Styczniowego. W cyklu działań wezmą udział dzieci z miejscowego Samorządowego Przedszkola Publicznego, uczniowie Zespołu Szkół Nr1 w Bełżycach oraz młodzież z Zespołu Szkół im. Mikołaja Kopernika w Bełżycach. Patronem medialnym tych działań będzie Gazeta Bełżycka – miesięcznik samorządowy. Inicjowane i podejmowane działania zostaną udokumentowane i przesłane do Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej i do Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie.

Przypomnijmy. W 1863 roku Polacy stanęli do nierównej walki z zaborcą. W ich sercach płonął żar nadziei na lepsze dni w wolnej Polsce. Nie szukali poklasku ani sławy, lecz skupieni na leśnych polanach, które były

jedynym schronieniem przed wrogiem, zorganizowali partie walczące o wyzwolenie Ojczyzny. Po przegranej walce udręczeni bohaterowie nie tracili nadziei na lepsze jutro, które miało przyjść wraz z ofiarą złożoną w boju na ołtarzu świętej Ojczyzny - Polski. Z tych powodów nam, potomkom polskiej ziemi, nie można zapomnieć trudu, bohaterstwa i poświęcenia pradziadów, którzy 150 lat temu walczyli o wolność Polski. W naszej Ojczyźnie nie ma miejsca, które nie skrywałoby sekretu walki o niepodległość. „Więc nie opuści ich duch ofiary i duch męstwa! I duch tej miłości, która ich tu przywołała. Ci, co zginą, będą siewcami, którzy samych siebie rzucą w ziemię, jako ziarno przyszłych plonów. Bo nic nie ginie. Z dziś zwyciężonych dla jutrzejszych zwycięzców powstają oręż i tarcze. Lecz oni z siebie dobędą wszystkie siły, wszystkie swe siły męstwa, karność, wytrwania, aby zwyciężyć. Bojowy okrzyk ich: W imię Boga i ojczyzny! Z tym okrzykiem na śmierć czy na zwycięstwo do boju!”

Wszyscy jesteśmy winni pamięć i cześć za najwyższą ofiarę, jaką ponieśli powstańcy oddając życie za swój kraj. O takiej rocznicy nie można zapomnieć, zatem udział dzieci i młodzieży w obchodach rocznicy tego powstania jest szczególnie ważny, ponieważ kształtuje patriotyzm będący wyrazem tożsamości narodowej.

Tekst: Ewa Pietrzyk

Harcerskie święto

Mieszkańcy naszego miasta kojarzą zapewne harcerstwo z uroczystościami patriotycznymi. Każdy harcerz składając przysiężenie wypowiadał słowa „Mam szczerą wolę, całym życiem pełnić służbę Bogu i Polsce...” dlatego nie zapominamy o nich.

Harcerstwo to również niezapomniana przygoda i zabawa, to wspólne śpiewy przy ognisku i przyjaźnie na całe życie... każdego roku 22 lutego harcerze i skauci na całym świecie, obchodzą święto przyjaźni - Dzień Myśli Braterskiej. W tym roku uczciliśmy je organizując biwak dla Związku Drużyn Ziemi Lubelskiej. Spotkaliśmy się w nieoczekiwanie dużym gronie około 130 osób! Oprócz bełżyckiego „Parasola” i gromady zuchowej „Świstaki”, przyjechały zuchy z Jakubowic, harcerze z jakubowickiej „Sadyby”, drużyna z Poniatowej, Nasutowa, Maszek i Babina.

Podczas tego biwaku, w bardzo uroczystej atmosferze, przy świeczkowisku, kolejna grupa „Biszkoptów” złożyła przysiężenie harcerskie. W dal popłynęły słowa piosenki „Idziemy naprzód i ciągle pniemy się wzwyż, by zdobyć szczyt ideałów, świetlany, harcerski krzyż”. Krzyże zostały zdobyte – świeżo upieczonym

harcierzom życząc wierności harcerskim ideałom.

Kolejnego dnia zuchy i harcerze konkurowali w grze „Coś za coś” jednak szybko doszli do wniosku, że braterstwo oznacza współpracę i pomoc nie zaś rywalizację, a najważniejsza w tym wszystkim jest zabawa! Teraz wszyscy z niecierpliwością czekają na następny biwak...

Tekst: drużynowa 43 Drużyny Harcerskiej „Parasol” p.wd. Edyta Rząd, foto: Janusz Rodak



List otwarty

Po premierze spektaklu „Cena” wystawionego przez Teatr „Nasz” do redakcji Gazety Bełżyckiej wpłynął list z prośbą o publikację na naszych łamach:

Redakcja Gazety Bełżyckiej

Z bardzo dużym wyzwaniem zmierzył się Teatr „Nasz” wystawiając 9 marca 2013 roku sztukę według powieści Waldemara Łysiaka „Cena” w adaptacji i reżyserii Pana Józefa Kasprzaka. Bravo Panie Dyrektorze, pomysł doskonały. Pracy ogrom, Pana i całej grupy teatralnej, aż się prosi żeby wyjść z tą sztuką poza nasze miasto. Jest się bowiem czym pochwalić, niech inni też zobaczą, to co nam bełżyczanom było dane doświadczyć, posłuchać, zadumać się nad trudnym wyborem, przed jakim zostali postawieni bohaterowie przedstawienia, obsada dobrana wyśmienicie.

Sztuka niełatwa, nielekka, dająca wiele do myślenia, a poradziła sobie z nią doskonale, podobnie jak z wieloma innymi spektaklami reżyserowanymi przez Pana, jak choćby nie tak dawno oglądaną przez nas „Moralnością pani Dulskiej”. Społeczeństwo doceniło wasz trud swoją bardzo liczną obecnością, wypełniając salę po brzegi. Dziękujemy za to wszystko, za poświęcenie, za doznania artystyczne - gratulujemy pomysłowi. Prosimy o następne spektakle.

Z wyrazami szacunku dla Pana Józefa Kasprzaka i całej grupy teatralnej wdzięczni widzowie:

Teresa Niedziela

Janina Żydek

Jadwiga i Witold Marcewiczowie

Konkurs ekologiczny „Świadomy wie co zrobić z ZSEE”

Działalność koła ekologicznego w Zespole Szkół im. Mikołaja Kopernika jest prowadzona od wielu lat. Do koła należą chętni uczniowie szkoły, którzy są zainteresowani ekologią oraz działalnością na rzecz lokalnego środowiska przyrodniczego. Opiekunami są nauczyciele biologii, obecnie Pani Katarzyna Mośniak. W ramach koła prowadzony jest szereg akcji i przedsięwzięć o charakterze ekologicznym, mających zakres nie tylko szkolny ale również lokalny, np.: Sprzątanie świata, Dzień Ziemi, Święto Drzewa, happeningi ekologiczne oraz liczne konkursy ekologiczne np; fotograficzne - „Przyroda w obiektywie”, „Czarodziej-skie drzewo”, graficzne - „Segregujesz - Zyskujesz” dotyczące opracowania ulotki i plakatów ekologicznych, plastyczne „Zostań Przyjacielem Ziemi” i inne. Wiele tych działań i akcji jest podejmowanych w ramach realizowanych projektów ekologicznych, których koordynatorami jest UMiG Bełżycze oraz WFOŚiGW w Lublinie, z którymi współpracujemy od wielu lat. W tym roku szkolnym, chcąc kontynuować nasze działania, podjęliśmy decyzję o przystąpieniu do **ogólnopolskiego konkursu** „Świadomy wie co zrobić z ZSEE”, co pozwoli nam między innymi na skonfrontowanie się z innymi szkołami podejmującymi działania w tym zakresie.

Ekozespół zgłoszony do konkursu składa się z pięciu uczennic, które są wspomagane przez swoje pozostałe koleżanki z koła. Nim przedstawimy nasze działania konkursowe, chciałybyśmy przedstawić siebie oraz wartości, które nami kierują. Jesteśmy uczennicami klasy I A LO w Bełżycach. Postanowiliśmy wziąć udział w konkursie, ponieważ mamy świadomość co dzieje się ze środowiskiem przyrodniczym w dzisiejszych czasach, gdy wpływ na nie mają negatywne czynniki, które mogą je doszczętnie zniszczyć, jeżeli nie zaczniemy działać. Zanieczyszczenia same się nie rozprzestrzeniają, więc my, ludzie XXI wieku, których obejmuje proces globalizacji oraz wszelkich postępów technicznych, przemysłowych oraz chemicznych, powinniśmy zareagować. Świat jest naturalnie piękny, więc nie pozwólmy, aby



został zdegradowany przez elektroodpady, które kiedy są pozostawione na dzikich wysypiskach tak negatywnie wpływają na naturę!

Aby zmieniać świat, musimy zacząć od siebie! Dbajmy o swoje otoczenie, nie jest to trudne, wystarczą dobre chęci!

Jesteśmy młodymi ludźmi, których inspiruje dobro zarówno ludzi, jak i środowiska w którym żyją. Kieruje nami chęć realizowania swoich pasji, które na co dzień różnią się od działań, w które angażujemy się, biorąc udział w tym konkursie.

A oto uczestniczki konkursu.

Izabela Winiarska, Izabela Kieraga, Aniela Chemperek, Sylwia Sokół, Kinga Kotłowska i Patrycja Kokowicz. Kinga oraz Aniela zajmują się budową i promocją ekozespołu. W skład ich działań wchodzi przygotowanie ulotek, plakatów promocyjnych oraz robienie gazetki, która ma na celu uświadomienie uczniom jak ważne dla środowiska jest odpowiednie składowanie elektrośmieci. Patrycja diagnozuje lokalny rynek. Pomaga jej koleżanka Sylwia, nie należy ona do ekozespołu, jednak równie mocno angażuje się w to, co dzieje się wokół niego. Obie Izy zajmują się identyfikacją dzikich wysypisk. Dziewczęta zbierały informacje na temat ich lokalizacji a następnie udały się na niektóre z nich, aby zrobić zdjęcia. Działania były podzielone według kompetencji każdej z uczestniczek, jednak dzięki temu, że jest między nami przyjaźń i życzliwość, pomagamy sobie wzajemnie. Ekozespół promuje swoją działalność na forum szkoły, ale również poza nią.

W ramach działań promocyjnych przygotowaliśmy:

- gazetki informacyjne na holach szkoły dotyczące elektrośmieci oraz na-

szych działań w konkursie

- informację na stronie internetowej szkoły oraz do gazetki szkolnej i gazety lokalnej

- szkolny konkurs graficzny na plakat ekologiczny promujący konkurs w naszej szkole i poza nią

- wywiad z pracownikami Urzędu Miasta i Gminy dotyczący gospodarki ZSEE na terenie miasta i gminy

- rozmowy z pracownikami w lokalnych sklepach AGD/RTV na terenie miasta, które deklarują usługi odbioru zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego

- wizje lokalne na dzikich wysypiskach śmieci

- ankiety wśród nauczycieli, uczniów i mieszkańców naszego miasta i gminy dotyczące ZSEE

- plan promocji naszych teraźniejszych i przyszłych działań konkursowych na Dni Otwarte dla Gimnazjalistów w naszej szkole, jak również wizyt w gimnazjum i przedszkolu w Bełżycach.

To dopiero pierwszy etap za nami, jeszcze sporo działań i wysiłku przed nami! Finał dopiero w czerwcu!

Teksti foto Ekozespół: Patrycja, Iza, Kinga, Aniela i Iza oraz Sylwia.

Zasypało!

*Całą Polskę zasypało.
Pięknie jest bo wszędzie biało.
Mogło by zasypać bracie –
W sejmie, rządzie i senacie.
Zasypałoby wszystkie brudy
Których tamże jest na pudy.
Nam ten kolor odpowiada
Błaznom z tym kolorem biada.
Z tym kolorem – jak wierzyć,
Można iść przez całe życie.
Kto tak kolor nam zabrudził
Nie zalicza się do ludzi.
W czarnym niech się co dzień budzi.
Brudy w sejmie, rządzie i senacie?
Czy ty zdajesz sobie bracie
Czym jesteś na urzędzie?
Precz z takimi pajacami!
Niechaj w Polsce biało będzie.*

Tadeusz Sieńko

Sportowo i kulinarnie z sukcesami

Koniec semestru w szkole to czas analiz i wniosków. Corocznie dokonujemy oceny nie tylko wyników nauczania, ale także podsumowujemy udział młodzieży w konkursach, zawodach sportowych, akcjach charytatywnych.

Szkoła reprezentowana jest przez Stypendystów: Stypendium Prezesa Rady Ministrów – Sylwester Baum kl. II at

Stypendium Starosty Lubelskiego – Kinga Żydek kl. II at

Osiągnięcia w dziedzinie sportu:

W II Powiatowych Biegach Przełajowych Zakrzew 2012 drużyna dziewcząt zajęła

I miejsce: Melania Rusinek kl.IV at, Anna Dziekanowska kl. III at, Kinga Drobek kl. I at, Katarzyna Statek kl. I at, Izabela Czapczyńska kl. I at
Chłopcy w składzie: Piotr Wójcik kl. I at, Piotr Zdyb kl. II at, Paweł Rutyński kl. II at, Sławomir Zięba kl. IV at, Adrian Taramas kl. I at zajęli V miejsce.

LICEALIADA 2012 / 2013

Uczeń klasy I TU Damian Kamiński zajął III miejsce w Powiatowych Zawodach Tenisa Stołowego oraz VI miejsce w Rejonowych Zawodach Tenisa Stołowego.

W Piłce halowej chłopców nasza drużyna zajęła III miejsce w półfinale:

Sebastian Sowiński kl. I at, Piotr Wójcik kl. I at, Krzysztof Kręcisz kl. I at,

Zbigniew Pomorski kl. III at, Rafał Ziółkowski kl. I at, Jakub Jarecki kl. I at,

Dominik Mirosław kl. I at, Łukasz Wyroślak kl. II at, Kamil Fota kl. II at, Jakub Drobek kl. II at, Grzegorz Siwiec kl. II at

Sukcesy naszej młodzieży w konkursach pozaszkolnych:

W Konkursie Wiedzy o Samorządzie Terytorialnym spośród 10 szkół powiatu lubelskiego nasi uczniowie zajęli honorowe pierwsze trzy miejsca i zakwalifikowali się do etapu wojewódzkiego: Tomasz Bogusz kl. III at, Iwona Siwiec kl. IV at, Kinga Żydek kl. II at.

W XXXVII edycji Olimpiady Wiedzy i Umiejętności Rolniczych na eliminacje okręgowe zakwalifikowali się następujący uczniowie: Tomasz Bogusz kl. III at, Anna Jackowska kl. IV at (architektura krajoznawcza), Sylwester Baum kl. II at, Monika



wojewódzkiego.

Uczniowie uczestniczyli także w konkursie recytatorskim poezji patriotycznej w Bychawie oraz w wojewódzkim konkursie „Moje Boże Narodzenie”.

Młodzież ZST brała również udział w konkursach przygotowawczych na szczeblu szkolnym. Tradycją naszej szkoły stał się konkurs gastronomiczny organizowany dwa razy do roku – na Święta Wielkanocne i Święta Bożego Narodzenia w dwóch kategoriach: „Potrawa świąteczna”, „Ciasto deserowe”.

Ponadto uczniowie uczestniczyli w konkursach: wiedzy o AIDS, chemicznym, ortograficznym „Sherlock Holmes ortografii”, na stroiki i kartkę bożonarodzeniową, BHP w gospodarstwie rolnym, projekcie matematycznym „Matematyka jest wszędzie”, w turnieju mikołajkowym piłki halowej chłopców, oraz szkolnych mistrzostwach w piłce halowej dziewcząt i chłopców. W akcję honorowego oddawania krwi zaangażowała się grupa pięciu krwiodawców.

Na wyróżnienie zasługuje także aktywny udział młodzieży w życiu szkoły.

Uczniowie przygotowali w I semestrze następujące uroczystości: Dzień Edukacji Narodowej oraz ślubowanie klas pierwszych, Narodowe Święto Niepodległości, Jasełka. Brali udział w rajdach rowerowych, wyjeździe na lodowisko, pokazach z fizyki, seminarium szkoleniowym „Przedsiębiorczość młodzieży” oraz pielgrzymce maturzystów na Jasną Górę. Przygotowali również oprawę liturgiczną podczas rekolekcji adwentowych w Kościele pw. Nawrócenia św. Pawła.

Umiejętności zawodowe zdobyte podczas zajęć uczniowie wykorzystują przygotowując i podając w profesjonalny sposób różnego rodzaju poczęstunki. W I semestrze nasza młodzież była zaangażowana w przygotowanie dwóch cateringów, które odbyły się w Starostwie Powiatowym w Lublinie.

Autorzy tekstu: Marta Iwaniak, Beata Wójtowicz. Autorzy zdjęć: Jarosław Solis, Andrzej Iwaniak, Ireneusz Sz wajgier.



Pietrzak kl. II at (żywienie człowieka i gospodarstwo domowe).

Od kilku lat nasza szkoła uczestniczy w konkursie „SMAKI LUBELSZCZYZNY”

W tegorocznym konkursie kelnerskim, do którego przystąpili uczniowie z 13 szkół gastronomicznych, nasza uczennica Iwona Borowska z klasy II at zajęła IV miejsce.

W Konkursie Wiedzy o Rolnictwie Ekologicznym uczeń kl. III at Krzysztof Szynkaruk zakwalifikował się do etapu

Dawne kalendarze

Lektura dawnych kalendarzy polskich jest interesującym źródłem informacji dla współczesnego czytelnika. Dawne kalendarze, wydawane najczęściej w postaci książkowej, miały bowiem wielorakie funkcje. Były pierwszymi ogólnodostępnymi publikacjami o charakterze popularnonaukowym, zawierającymi informacje z różnych dziedzin życia, a zwłaszcza rolnictwa. Były adresowane zarówno do dworów magnackich, duchowieństwa jak i do szerokich mas szlachty, mieszczaństwa oraz do tych warstw ludowych, które posiadały sztukę czytania.

Kalendarze oddziałują na nasz język i kulturę od czasów średniowiecza. Nazwa „kalendarz” wywodzi się od łacińskiego słowa *calendare*, tj. pierwszy dzień miesiąca lub *calendarium*, co oznaczało notatnik, w którym zapisywano bieżące nazwy świąt, odmiany księżyca oraz ważniejsze sprawy gospodarcze i rodzinne.

Polskie kalendarze średniowieczne wyrosły na podłożu chrześcijańskiego roku liturgicznego. Kościół przyjął oficjalnie kalendarz rzymski zw. juliańskim w 325 r. ne. (w Nicei w Azji Mniejszej). Kalendarz juliański wprowadzony przez Juliusza Cezara, opierał się na roku słonecznym i liczył 365,5 dni. Był to kalendarz starego stylu i w Polsce obowiązywał do 1582 r. W tym też roku, z inicjatywy papieża Grzegorza XIII, zaczął obowiązywać kalendarz gregoriański. Wprowadził on niewielką poprawkę do kalendarza juliańskiego, polegającą na opuszczeniu dni przestępnych w pewnych określonych latach.

Najstarsze polskie kalendarze były początkowo pisane w języku łacińskim. Pierwsze znane kalendarze zaczęły ukazywać się w Krakowie w pocz. XV w., kiedy w Akademii Jagiellońskiej ustanowiono katedrę astronomii. Wówczas to publikację kalendarzy mieli w swych obowiązkach profesorowie tej uczelni.

W treści kalendarzy zasadnicze znaczenie dla Kościoła miało ustalenie terminów świąt ruchomych i stałych oraz sporządzenie wykazów miesięcy, tygodni na cały rok, a czasami podanie wschodu i zachodu słońca oraz kwadr księżyca.

Tematem średniowiecznych kalendarzy były też zagadnienia astrologiczne: odczytywanie gwiazd i sporządzanie na ich podstawie horoskopów. Pierwsze krakowskie kalendarze w języku łacińskim nazywano (z łac.) „*ludiciami*” lub (z greckiego) „*prognostykami*”.

Najstarszy znany kalendarz w języku polskim wydano również w Krakowie w drukarni Jana Hallera w r. 1516, ale przetrwał on jedynie we fragmentach. W całości zachował się natomiast kalendarz ścienny z 1525r. w wydaniu Mikołaja Szadka, a zatytułowany „Naznamianowanie miesięcy”. Uwzględnił on problematykę rolniczą, jak np.: szczepienie drzew owocowych, czy siewy zbóż. W innym zachowanym kalendarzu tego samego autora, wyd. w 1528r., przedstawiono prognozę pogody.

Wynalazek druku korzystnie wpłynął również na rozwój kalendarzy polskich. Wzrosła ilość wydawanych egzemplarzy, dzięki czemu stały się bardziej dostępne. Szczególny rozwój kalendarzy przypada na 2 poł. XVII i pocz. XVIII w. Poza Krakowem ośrodkiem ich wydawania był także Zamość – z Akademią Zamojską, oraz Lwów. Generalnym wydawcą kalendarzy był przez wiele lat (1672 – 1699) Stanisław J. Niewieski. Tradycję rodzinną kontynuował w XVIII w. Franciszek M. Niewieski (1703 – 1744).

Różne były też tytuły kalendarzy w zależności od ich zawartości: np. „Kalendarz świąt rocznych i biegów ciał niebieskich z wyborem czasów i aspektami”. Zawarte w tym kalendarzu prognozy pogody były dokładne, nie tylko co do dnia, ale i godziny, a nawet minuty. Prognozy tak ryzykownie sporządzane, często zawodziły, co było powodem uwag wobec wydawcy ujętych w przysłowiu: „Nie zgadnie pan Niewieski, co zrobi Pan Niebieski”. Kalendarz ten zawierał też często rozdziały stanowiące porady gospodarskie, np.: „dni pozytywne do siania”.

Na terenach połud. – wsch. Rzeczypospolitej uznaniem, szczególnie wśród szlachty cieszył się „Kalendarz polski i ruski” Stanisława z Łazów Duńczewskiego. Niestety, wydawca ten nie inponował poziomem naukowym swych kalendarzy. Znajdowały się w nim często nazbyt fantazyjne nowinki ze świata.

Kolejny istotny etap w rozwoju kalendarzy przyniosło oświecenie i okres narodowego odrodzenia. Znaczącą rolę odegrała wówczas w tym

temacie Księgarnia Nadworna Królewska w Warszawie prowadzona przez Michała Grolla. Wydawano w niej m.in. kalendarze ekonomiczne i polityczne dla korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego. Podobne kalendarze drukowano także w Grodnie, Wilnie, Płocku, Berdyczowie oraz w regionach pñ – zach. : Toruń , Poznań, Gdańsk, Królewiec.

Także zakony pijarów i jezuitów rozwijały działalność wydawniczą w tym względzie. W miejsce astrologii, guseł i zabobonów wprowadzono zagadnienia z historii, ekonomii, fizyki i innych nauk nowożytnych. Zawierały one coraz szerszy zakres tematyczny, przedstawiony w popularnej formie. Zaczęto wydawać zarówno kalendarze pięknie ilustrowane – droższe jak i tanie – broszurowe. Wzrastała też ilość drobnych wydawnictw prowincjonalnych.

Znacznym przyrost i zróżnicowanie kalendarzy nastąpił w XIX w. Na uwagę zasługuje tu bogato ilustrowany „Kalendarz astronomiczno – gospodarski polski i ruski”, wydawany w Warszawie w latach 1835 – 1864, a od 1865r. wydawany pod tytułem „Kalendarz polski ilustrowany Jana Jaworskiego”. Innymi uznanymi kalendarzami z tego okresu są: „Kalendarz warszawski popularno-naukowy Józefa Ugra” (1846 – 1878), czy ilustrowany „Kalendarz ludowy *Zorzy*” (W-wa, 1870 -1886). We Lwowie drukowano „Kalendarz powszechny galicyjski rzymsko- i greckokatolicki i żydowski”. Wielkim ośrodkiem wydawnictw kalendarzowych był też zabór pruski. Liczne kalendarze ukazywały się zarówno w Wielkopolsce jak i na Śląsku czy Pomorzu. Przykładowo wymienić można chociażby „Kalendarz ewangelicko – polski dla Mazur, Szląska i Kaszubów” (Toruń 1877 – 1891). W przypadku kalendarzy wydawanych dla Warmii i Mazur, częstym miejscem ich wydawania był Królewiec. Ukazywał się tam m.in. „Kalendarz królewsko – pruski ewangelicki” (1877 – 1893), wydawany przez Marcina Gersza.

Większość polskich kalendarzy XIX- wiecznych, zawierała rozdziały poświęcone sprawom wsi i rolnictwa. Autorami zawartych w nich artykułów byli poza wydawcami również współpracujący z nimi nauczyciele ludowi, folklorysty czy miejscowi księża. Przykładem takiego redaktora i pisarza regionalisty był patriota wielkopolski, Józef Chociszewski (1837 – 1914). Odnotował on wiele przysłów i prognostyk rolniczych.

Od zjawisk atmosferycznych i ich obserwacji uzależnione było życie rolnika. Stąd meteorologia ludowa, znacznie starsza od naukowej, znajdowała odzwierciedlenie w kalendarzach - chociażby w przetaczanych w nich porzekadłach i wielu przysłowiach. Można wręcz zaryzykować stwierdzenie, że dzięki kalendarzom utrwalono wiedzę ludową z zakresu meteorologii, tradycyjnie dotychczas przekazywaną z pokolenia na pokolenie drogą ustną.

Meteorologia ludowa kształtowała się również według świąt dorocznych i świątecznych kalendarzowych, np. „Święty Józef pogodny, będzie roczek urodny” (19.III). Tak więc, głównym tematem przysłów zawartych w kalendarzach jak i samych kalendarzy jest *czas*, który nieustannie przemija i powoduje ciągle zmiany w postaci pór roku, uwarunkowanych obiegiem Ziemi wokół Słońca.

Wkraczając w nową porę roku – wiosnę, którą kalendarze datują od równonocy wiosennej 21 marca do przesilenia letniego – 22 czerwca, zilustrujmy ją jednym z wielu porzekadeł: „Z wiosną nadzieje rosną; nastanie lato, wszędzie bogato; ku jesieni radość się zmieni, a przyjdzie zima, nikt nic nie ma”. Wszyscy więc wdychamy: „Aby do wiosny”.

Okazją godną odnotowania w kalendarzach był okres świąt stałych i ruchomych, jak chociażby zbliżające się Święta Wielkanocne, które były powodem do przekazania istotnych wskazówek rolniczych, bowiem gdy „W Wielką Niedzielę pogoda – duża w polu uroda”

Tekst: Halina Solecka etnograf

Jak rozliczyć PIT 2012

Na jakim formularzu dokonać rozliczenia:

Rozliczenia podatku dochodowego od osób fizycznych należy zacząć od ustalenia rodzaju zeznania, na którym powinniśmy się rozliczyć:

PIT-28 – przeznaczony dla podatników rozliczających zryczałtowany podatek od przychodów ewidencjonowanych;

PIT-36 – rozliczenie dochodów opodatkowanych na zasadach ogólnych według skali dla podatników osiągających dochody z działalności gospodarczej, przychody od których płatnik nie miał obowiązku pobrania zaliczek;

PIT-36L – rozliczenie dochodów opodatkowanych na zasadach ogólnych według 19% stawki podatku;

PIT-37 – przeznaczony dla podatników, którzy uzyskali przychody wyłącznie za pośrednictwem płatnika;

PIT-38 – rozliczenie podatku dochodowego od osób fizycznych opłacanego na zasadach określonych w art. 30b ustawy;

PIT-39 – rozliczenie dochodów uzyskanych ze zbycia nieruchomości.

Złożenie zeznania:

- Wypełnione zeznanie składamy do dnia: 31.01.2013 r. - PIT-28

30.04.2013 r. - PIT-36, PIT-36L, PIT-37, PIT-38, PIT-39

do właściwego urzędu skarbowego: osobiście, za pośrednictwem poczty lub elektronicznie.

Złożenie zeznania po dniu 30.04.2013 r. powoduje utratę prawa do wspólnego rozliczenia z małżonkiem lub w sposób przewidziany dla osób samotnie wychowujących dzieci. Uniemożliwia również przekazanie 1% podatku dla organizacji pożytku publicznego.

W celu wyeliminowania błędów i pomyłek można wypełnić i wysłać zeznanie przez internet. Wszelkie potrzebne informacje zawarte są na stronie www.e-deklaracje.gov.pl.

Pozwala to ograniczyć formalności i gwarantuje oszczędność czasu oraz kosztów związanych z opłatami pocztowymi, czy z dotarciem do urzędu skarbowego. Do wysłania najpopularniejszych formularzy nie jest też potrzebny kwalifikowany podpis elektroniczny. Możliwe jest też złożenie zeznania podatkowego wspólnie z małżonkiem bez dodatkowych formalności jakimi w przeszłości był wymóg składania pełnomocnictwa. Również w formie elektronicznej można złożyć korektę deklaracji czy zeznania. System stworzony został w taki sposób, by podatnik mógł z niego korzystać praktycznie bez żadnego wysiłku. Ponadto program na bieżąco sprawdza poprawność wprowadzanych danych. Nie ma też powodu martwić się, czy złożony w ten sposób formularz dotarł do urzędu – program wydaje potwierdzenie w sytuacji poprawnego przebiegu całej operacji albo wyświetli odpowiedni komunikat. Złożone po-

prawnie zeznanie pozwala na wygenerowanie Urzędowego Poświadczenia Odbioru (UPO). To potwierdzenie traktowane jest na równi z dowodem nadania listu poleconego czy złożeniem zeznania bezpośrednio w urzędzie skarbowym.

Z jakich ulg i odliczeń podatkowych możemy skorzystać:

Po ustaleniu na jakim formularzu dokonujemy rozliczenia i zdecydowaniu czy rozliczamy się samodzielnie czy wspólnie z małżonkiem lub małoletnim dzieckiem należy zastanowić się czy możemy korzystać z ulg i odliczeń przewidzianych w ustawie. Od dochodu możemy odliczyć: składki na obowiązkowe ubezpieczenie społeczne, ulgę rehabilitacyjną, dokonane w roku podatkowym nienależnie pobranych świadczeń, które uprzednio zwiększyły dochód podlegający opodatkowaniu, niektóre darowizny, ulgę internetową, ulgę na nabycie nowych technologii, ulgę odsetkową.

Natomiast od podatku: składki na obowiązkowe ubezpieczenie zdrowotne, ulgę na dzieci, ulgę dla osób osiągających dochody z pracy wykonywanej za granicą, a rozliczane przy zastosowaniu metody odliczenia proporcjonalnego, ulgę z tytułu systematycznego oszczędzania w kasie mieszkaniowej, ulgę z tytułu wydatków poniesionych na ubezpieczenie społeczne osoby zatrudnionej w ramach umowy aktywizacyjnej zawartej przed 01.01.2007 r.

Ulgę rehabilitacyjną

Osoby które posiadają orzeczenie o zakwalifikowaniu przez organy orzekające do jednego z trzech stopni niepełnosprawności, posiadające decyzję przyznającą rentę z

tytułu całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy lub też posiadające orzeczenie o niepełnosprawności osoby, która nie ukończyła 16 roku życia mogą skorzystać z tzw. „ulgę rehabilitacyjnej”. Odliczenia można dokonać od dochodu - np. limitowaną kwotę 2280 zł na opłacenie przewodników osób niewidomych I lub II grupy inwalidztwa oraz osób z niepełnosprawnością narządu ruchu zaliczonych do I grupy inwalidztwa, utrzymanie psa przewodnika, używanie samochodu osobowego. Bez limitu można odliczyć wydatki związane z adaptacją pomieszczeń i budynków, zakup sprzętu rehabilitacyjnego, koszty pobytu w sanatorium na turnusie rehabilitacyjnym. Wydatki te można odliczyć na podstawie posiadanych dokumentów potwierdzających ich poniesienie. Istotne jest też czy podatnik otrzymał dofinansowanie lub refundację poniesionych wydatków. W przypadku refundacji wydatków ulga nie przysługuje, natomiast w przypadku zwrotu części wydatków, odliczyć można tylko pozostałą kwotę.

Od dochodu można odliczyć wydatki na leki w wysokości stanowiącej różnicę pomiędzy faktycznie poniesionymi wydatkami w danym miesiącu a kwotą 100 zł, jeżeli lekarz specjalista stwierdzi, że osoba niepełnosprawna powinna stosować określone leki.

UWAGA! Należy pamiętać o podpisaniu zeznania.

Maria Wójcik

*Kierownik Samodzielnego Referatu Postępowań Podatkowych w Drugim Urzędzie Skarbowym w Lublinie
tel. kont. (81) 452 24 06*

Zmiany w komisariacie

Najprawdopodobniej w marcu br. nastąpi zmiana na stanowisku Komendanta Komisariatu Policji w Bełżycach. Dotychczasowy Komendant nadkomisarz Mariusz Opryński otrzymał bowiem propozycję objęcia dowództwa w V Komisariacie Policji w Lublinie. Na jego dotychczasowe stanowisko rozpisano konkurs, który ma się rozstrzygnąć w marcu 2013 roku, wtedy też nastąpi oficjalne przekazanie obowiązków nowemu komendantowi w tutejszym Komisariacie Policji. Do chwili rozstrzygnięcia konkursu i wyłonienia nowego szefa komisariatu jego obowiązki pełni dotychczasowy zastępca Komendanta Komisariatu Policji w Bełżycach nadkomisarz Radosław Łukowski. W momencie oddawania gazety do drukarni oficer prasowy KWP w Lublinie informował, że jeszcze konkurs nie został rozstrzygnięty.

Aby objąć stanowisko komendanta należy spełnić m.in. następujące warunki: pełnić służbę w Policji spełniając wymagania w zakresie wykształcenia, kwalifikacji zawodowych i stażu służby. Pożądane jest również: co najmniej 5 letnie doświadczenie w realizowaniu zadań w służbie kryminalnej, co najmniej 3 letnie doświadczenie w kierowaniu jednostkami lub komórkami organizacyjnymi Policji oraz co najmniej 15 letni staż w służbie w Policji.

Tekst: Agnieszka Winiarska

Powstanie Park tradycji bitwy pod Warną



Gmina Bełżyce wspólnie z Organizacją Turystyczną „Szlak Jagielloński” na kanwie kilkuletniej już współpracy podjęła inicjatywę zbudowania wspólnej oferty turystycznej, której celem jest wejście na rynek turystyczny. Nowatorskim podejściem do zagadnienia jest to, by w projekt zaangażowali się sami zainteresowani tym tematem mieszkańcy naszej gminy. To oni wspólnie z OT mieliby stworzyć w Bełżycach tzw. *Park tradycji bitwy pod Warną*. Byłaby to pewnego rodzaju ekspozycja, którą oglądaliby turyści zatrzymujący się w naszym mieście jadąc Szlakiem Jagiellońskim na trasie Wilno – Kraków. Okazja jest ku temu niepowtarzalna, bowiem rok 2014 jest 570 rocznicą bitwy pod Warną. Przyszłoroczna kampania reklamowa Szlaku



Janusz Kopaczek prezes OT Szlak Jagielloński, Burmistrz Bełżyc Ryszard Góra i Sekretarz Miasta Antoni Kwiatkowski w czasie spotkania roboczego

Jagiellońskiego będzie skierowana właśnie na przypomnienie i obchody tego wydarzenia, (w której to bitwie zginął król Władysław Warneńczyk), Bełżyce natomiast na ten czas mogłyby stać się „stolicą” Szlaku Jagiellońskiego. Ciekawym pomysłem związanym z promocją Szlaku w naszym mieście ma być pokaz i nauka mierzenia łańców.

Między innymi pod tym kątem Organizacja Turystyczna Szlak Jagielloński przygotowuje ofertę szkoleniową związaną z budową Parku „Via Jagiellonica”. Szkolenie przewiduje zajęcia w terenie. W jego ramach mają zostać poruszane także tematy podstaw marketingu turystycznego, prawa - związane z usługami turystycznymi, warsztaty dotyczące budowy ekspozycji tematycznej Parku, oraz warsztaty obsługi turystycznej. Organizatorzy kierują szkolenie przede wszystkim do osób fizycznych i prawnych uczestniczących w inicjatywie Organizacji, jak też osób prowadzących biznes turystyczny, oraz osób poszukujących miejsca na rynku pracy. Dodajmy, że w pierwszym roboczym spotkaniu w Bełżycach uczestniczyło kilkanaście zainteresowanych tematem osób i firm.

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska

Zimowa fotografia - konkurs rozstrzygnięty



W Zespole Szkół nr 1 im. Jana Pawła II w Bełżycach zorganizowany został gminny konkurs fotograficzny „Cztery pory roku w przyrodzie gminy Bełżyce” pod hasłem „Najpiękniejsze miejsce w mojej miejscowości zimą”. Na konkurs wpłynęło 65 prac z 4 placówek na terenie gminy Bełżyce.

Jury w składzie: Edyta Rząd – nauczyciel plastyki, Alina Nizioł – nauczyciel przyrody, Janusz Rodak – nauczyciel muzyki, fotograf; biorąc pod uwagę zgodność z tematem, ciekawość i oryginalne spojrzenie na otaczającą rzeczywistość oraz zachowanie wymogów formalnych, dokonało wyboru najciekawszych prac.... Nie było łatwo! A oto zwycięzcy:

I MIEJSCE - Natalia Taramas, Szkoła Podstawowa w Wierchowiskach (zdj. powyżej)

II MIEJSCE - Sylwia Łucjanek, Zespół Szkół nr 1 im. Jana Pawła II w Bełżycach

III MIEJSCE - Zuzanna Koziół, Szkoła Podstawowa nr 2 im. Królowej Jadwigi w Bełżycach

IV MIEJSCE - Weronika Ciechańska, Szkoła Podstawowa w Babinie

WYRÓŻNIENIA

Emilia Drobek - Szkoła Podstawowa w Wierchowiskach

Kacper Winiarski - Zespół Szkół nr 1 im. Jana Pawła II w Bełżycach

Mikołaj Prus - Zespół Szkół nr 1 im. Jana Pawła II w Bełżycach

Natalia Zagajewska - Szkoła Podstawowa w Wierchowiskach

Nagroda poza konkursem ze

względem na kategorię wiekową - Igor Kotłowski - klasa III Zespół Szkół nr 1 im. Jana Pawła II w Bełżycach.

Gratulujemy zwycięzcom i życzymy dalszych sukcesów!

Ponadto w Zespole Szkół nr 1 im. Jana Pawła II działa koło plastyczne, na które przychodzą uczniowie klas 0- III, IV - VI oraz gimnazjum. Na zajęciach powstają prace przestrzenne, wyroby rękodzieła, a przede wszystkim rysunki i prace malarskie. Popatrzmy...

Tekst: Edyta Rząd,
foto: arch.ZSNr1



Bohaterowie naszych ulic - ksiądz Władysław Bargieł

Rozpoczynamy na łamach Gazety Bełżyckiej cykl zatytułowany „Bohaterowie naszych ulic”. Chcemy ukazać historie ludzi związanych z Bełżycami, których nazwiska noszą niektóre z miejskich ulic. Nasz cykl otwiera sylwetka ks. Władysława Bargieła.



Ulica ks. Władysława Bargieła w Bełżycach, sąsiaduje z kościołem parafialnym. Ta kilkunastometrowa uliczka łączy Plac Kościelny z ulicą Zieloną. Nazwę nadano jej uchwałą Rady Gminy i Miasta w Bełżycach 15 kwietnia 1994 roku. Wcześniej nosiła nazwę: Niecała. Obecnie w ewidencji ludności nie widnieje żadna zameldowana osoba na ul. Ks. Bargieła, a w dokumencie zawierającym numerację porządkową budynków żaden dom nie jest przyporządkowany do tejże ulicy. Widzimy zatem, że ma ona wymiar symboliczny - historyczny bowiem ksiądz Władysław przetrwał w pamięci bełżyczan przez długie lata.



Przybliżając sylwetkę ks. Władysława Bargieła zaczniemy od jego urodzin: 9 grudnia 1888 roku na Śląsku w Łagiszy w pobliżu Będzina przyszedł na świat w rodzinie Bargiełów syn - Władysław. W Niemczech rok 1888 jest zwany Rokiem Trzech Cesarzy, w Polsce natomiast w tym czasie założono pierwsze muzeum diecezjalne w Tarnowie, w Krakowie zaś Zgromadzenie Albertynów - braci posługujących ubogim. Ale wróćmy do naszego bohatera Władysława Bargieła. Pochodził on z rodziny górniczej. Po

ukończeniu szkoły średniej wstąpił do lubelskiego seminarium i tam otrzymał w 1913 roku święcenia kapłańskie. Duszpasterstwo ks. Bargieła naznaczone było pracą w różnych lubelskich parafiach: Potoku Wielkim, Janowie Lubelskim, Branwi, Puszczy Solskiej, gdzie przez 9 lat budował świątynię, następnie Tomaszowie Lubelskim, tam z kolei przez pięć lat - do wybuchu II wojny światowej - także był zaangażowany w budowę kościoła. Aresztowany i uwięziony na Zamku Lubelskim, wywieziony następnie do Sachsenhausen skąd trafił do obozu koncentracyjnego w Dachau, gdzie przebywał do jego wyzwolenia w kwietniu 1945 roku.

Parafia w Bełżycach

30 lipca 1945 roku ks. Władysław Bargieł został nominowany na proboszcza naszej parafii, w której pracował dwaście lat. Ks. Władysław zachował się we wspomnieniach starszych mieszkańców naszego miasta jak np. pani Heleny Kamińskiej, która jako dziecko mieszkała z rodzicami przy Placu Kościelnym. Z dzieciństwa zapamiętała taki obrazek jak ksiądz siedział i rozmawiał z jej ojcem na ławce pod domem. „Pamiętam jaki to był pracowity i porządny człowiek. Pracował w gospodarstwie przykościelnym jakie wówczas funkcjonowało przy parafii, kosił trawę w sadzie, zboże w czasie żniw. Miał do pomocy gospodynię i takiego pana Antoniego, z którym razem pracowali. Mnie udzielał ślubu w 1950 roku, kiedy wychodziłam za mąż za Tadeusza Kamińskiego. We wszystkich sprawach patrzył zawsze na człowieka. Po pożarze ulicy Krakowskiej pomagał pogorzelnikom udostępniając im pomieszczenia na trzymanie inwentarza: krów, koni; dawał też sieczkę na karmienie zwierząt. Nawet drewnię przeznaczył dla jakiejś rodziny.” Ksiądz Władysław Bargieła wspomina także Eugeniusz Wójtowicz, który wówczas angażował się w amatorskiej grupie teatralnej „Lutnia” działającej przy bełżyckiej parafii. „Pamiętam, że jeździliśmy z różnymi przedstawieniami po sąsiednich wsiach, a zebrane pieniądze z występów przeznaczaliśmy wspólnie z księdzem na zakup cegieł i blachy do krycia dachów dla ludzi, którym spaliły się domy w pożarze ulicy Krakowskiej. Ksiądz wraz ze swoim bratem, inżynierem jak pamiętam, doprowadził do pokrycia dachu kościoła blachą.

Dzięki niemu w kościele wymieniono też organy na większe.”

Ksiądz Bargieł był człowiekiem szczerym, konkretnym, otwartym na innych ludzi, a przy tym posiadał silny charakter: mówił zawsze prawdę w oczy. Niezmierzenie pracowity, pomagał ludziom, dawał też przykład dobrego gospodarza i księdza. Wstawał przed świtem, modlił się dwie godziny, pierwszą mszę odprawiał o 6.00 rano. Fakty te potwierdza Tomasz Winiarski, który za księdza Władysława był ministrantem i uczył się służyć do mszy. - *Chodziłem na 6.00 do kościoła, a najbardziej pamiętam jego i służbę przy ołtarzu w czasie rorat.* Przytoczmy tutaj jeszcze krótko wspomnienia nieżyjącego już ks. Tadeusza Szyprońskiego - wikariusza naszej parafii w latach 1954 - 1960, który mówił, że ksiądz Bargieł lubił solidną pracę. Jednocześnie wielki patriotą, który patriotyzmu uczył też parafian. Pracował w trudnych czasach, kiedy kapłani byli mocno prześladowani przez Urząd Bezpieczeństwa. On nigdy się nie skarżył na nic, zwłaszcza na pobyt w obozie, gdzie był bity i z pewnością dolegliwości ran jakie otrzymał dokuczwały mu przez następne lata.



Ks. Władysław Bargieł zmarł 13 maja 1957 roku. Pochowany został przy głównej alei na bełżyckim cmentarzu, a na jego grobie parafianie po dziś dzień palą znicze i kładą kwiaty. Pani Helena Kamińska mówi, że co roku na grób ks. Bargieła przyjeżdża jego bratanek Zbigniew zapalić świece i pomodlić się za duszę śp. stryja.

Tekst i foto: Agnieszka Winiarska

Pierwsze urodziny Zespołu „Jarzębinki”

Zespół Śpiewaczy „Jarzębinki” działa od roku w strukturach Miejskiego Domu Kultury i z tej okazji obchodził mały jubileusz.

Mottem zespołu jest myśl Wolfganga Goethe: *“Gdzie słyszysz śpiew, tam wejdź, tam ludzie dobre serce mają. Żli ludzie, ach wierzej mi, ci nigdy nie śpiewają”*.

Jak powstał zespół?

- Panie poznałam podczas „Zaświecenia choinki 2012” w domu kultury w Bełżycach. Tradycją tej uroczystości jest śpiewanie kolęd przez reprezentantów różnych grup. Tam usłyszałam jak kolędują panie z Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Od razu narodził mi się pomysł zaproszenia ich do współpracy. Śpiewały z tak ogromnym zapałem, radością, siłą, były zorganizowane, miały przygotowane przez siebie śpiewniki. Od razu widać było, że śpiewanie to ich pasja. Spotkaliśmy się i po dwóch próbach, w 11 osobowym składzie wzięliśmy udział w II koncercie z cy-



klu „Kolędy dla Babci i Dziadka” - mówi Ewelina Oroń.

Repertuar

Oscylujemy szczególnie wokół utworów zapomnianych, często piszemy własne słowa do znanych melodii. Są to utwory: biesiadne (*Pszczółka, Bednarz, Zachodzi słońce, W cieniu rajskiego drzewa*); góralskie (*Za górami za lasami, Hej bystra woda, Hej góral ja se góral*); ludowe (*Matulu moja*); tradycyjne (*Cygania*); kolędy (*Jam jest dudka, Jezusa Narodzonego, W dzień Bożego Narodzenia, Dlaczego dzisiaj*); pieśni patriotyczne (*Bełżyce*) i utwory kawalerskie (*Drożyną,*

Piórko w kapeluszu, Chodziłem po polu, Ksiądz mi zakazał) oraz okolicznościowe (*Na drogę życia, Hymn seniorów, Piosenka jubileuszowa, Dobra Matko*)

Występowaliśmy w 2012 roku na Dniu Babci i Dziadka, Festiwalu Kolęd, Pastorałek i Widowisk Bożonarodzeniowych (także rok później), na Festiwalu Wieprzowiny, na Festiwalu Wsi Polskiej w Wierchowiskach oraz na Jubileuszu Zespołu Śpiewaczego z Wojcieszyna.

Skład zespołu:

Instruktorem jest Ewelina Oroń, wokale: Anna Kryńska - gospodarz składu, Kazimiera Ozimek, Zofia Bednarz, Maria Mianowana, Teresa Flis, Kazimiera Siewruk, Maria Winiarska, Helena Pietras, Teresa Potakiewicz, Pietras Aleksander, Oroń Mieczysław, Halina Mirosław, Salomea Wapińska, skład kapeli: Leszek Czepiński, Henryk Podlaski, Aleksander Stachyra.

Tekst : Ewelina Oroń,

foto: Agnieszka Winiarska

VI Zjazd Rodzinny Szkół Im. Błogosławionego Jana Pawła II Archidiecezji Lubelskiej



JE abp dr hab.
Stanisław Budzik
Metropolita
Lubelski



Krzysztof Hetman
Marszałek
Województwa
Lubelskiego



Krzysztof Babisz
Lubelski Kurator Oświaty



Ryszard Góra
Burmistrz
Miasta i Gminy
Bełżyce



Zbigniew Dyguś
Dyrektor
Zespołu Szkół Nr 1
im. Jana Pawła II
w Bełżycach

DYREKCJA, NAUCZYCIELE I UCZNIOWIE
ZESPOŁU SZKÓŁ NR 1 IM. JANA PAWŁA II W BEŁŻYCACH
SERDECZNIE ZAPRASZAJĄ MIESZKAŃCÓW GMINY BEŁŻYCE NA

VI Zjazd Rodziny Szkół Jana Pawła II Archidiecezji Lubelskiej, który odbędzie się 16 maja 2013 r.

Program uroczystości:

10.00 Msza Święta koncelebrowana, pod przewodnictwem JE abp Stanisława Budzika Metropolity Lubelskiego w intencji Rodziny Szkół Imienia Jana Pawła II Archidiecezji Lubelskiej w Kościele pw. Nawrócenia św. Pawła Apostoła w Bełżycach.

11.00 Uroczysty przemarsz uczestników zjazdu wraz z pocztami sztandarowymi do Zespołu Szkół nr 1 im. Jana Pawła II w Bełżycach.

11.30 Uroczystości w hali sportowej CKFiS.

14.00 Spotkanie Społecznej Rady Rodziny Szkół Imienia Jana Pawła II Archidiecezji Lubelskiej

W Galerii MDK...

Drzewko pomarańczowe, czyli ... dreptanie za marzeniami

O takim sentymentalnym tytule zagościła w Galerii MDK wystawa malarstwa, mieszkanki naszego miasta - pani Janiny Kochońskiej. To już druga wystawa tej autorki w Miejskim Domu Kultury w Bełżycach.

„Drzewko pomarańczowe...” przy pomocy jasnych, świetlistych i ciepłych kolorów opowiada nam m. in. o spełnionych marzeniach z dziecięcego świata. Autorka zabiera nas w podróż do miasteczka z białych kamieni, położonego na zboczu góry, w którym rośnie drzewko pomarańczowe o wspaniałych, soczystych, słonecznych owocach. Następnie przenosimy się do Paryża, do kafejki przy gwarym Montmarre, słysząc w wyobraźni francuskie melodie. Później wędrujemy przez lubelskie Stare Miasto spotykając kuglarzy i sztukmistrzów. Wędrowkę kończą ukwiecone bochatnicie wzgórza i podlaskie łąki z rodzinnych stron pani Janiny.

Zapewne każdy oglądający miał swoje dziecięce pragnienia i być może spotkały się one w tych samych miejscach, co spełnione marzenia autorki wypowiedziane poprzez płótno i farby.

Tekst: Emilia Wiencko - Kozak kurator wystawy, foto: Agnieszka Winiarska



Odcienie Kobięcości

W Galerii Miejskiego Domu Kultury w Bełżycach miał miejsce wernisaż wystawy Anny Marii Duńskiej i Tomasza Jamroza pod tytułem „Odcienie Kobięcości”.

Twórcą wystawy był Tomasz Jamroz; fotograf, absolwent Lubelskiej Szkoły Sztuki i Projektowania – PSP im. Stanisława Wyspiańskiego w Lublinie oraz Anna Maria Duńska; modelka, studentka Szkoły Aktorskiej „SPOT” w Krakowie. Wystawa „Odcienie Kobięcości” jest zwieńczeniem projektu realizowanego przez 2 lata. Jego bohaterką jest jedna kobieta ukazana w pięciu odrębnych historiach, gdzie widzimy ją jako nostalgiczną, romantyczną, tajemniczą, oddaną sztuce. To kobieta pełna pasji, pragnienia władzy, kokieteryjna i wyrafinowana zarazem. Dama salonu, a jednocześnie dziecko natury. „Odcienie Kobięcości” to portret kobiety o wielu twarzach, eterycznej i zmiennej. To swoista mnogość alter ego w jednym ciele. Marzenie zwykłej dziewczyny, by na chwilę być kimś innym...
(red.), foto: Agnieszka Winiarska



Okiem mieszkańca

Mimo, że zima na dobre nie odeszła z naszego regionu my postanowiliśmy w tym numerze gazety zaprezentować Państwu fragmenty poziomowego krajobrazu naszego miasta. W tym miejscu jednak sformułowanie „byle do wiosny” nabiera nowego wymiaru...



Poniżej samolot Wizzair z Oslo do Lublina. Zdjęcie Rafała Pruszkowskiego zrobione z ul. Kopernika. Fotografia wykonana przy pomocy aparatu i teleskopu.



Odpowiedz na pytanie



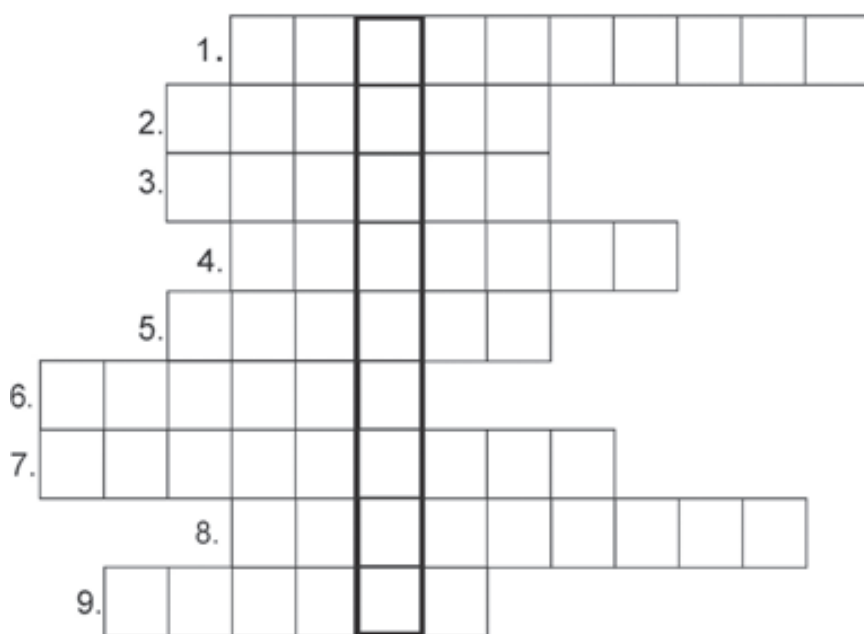
Hasło w krzyżówce sprzed miesiąca brzmiało „Karnawał”. Prawidłowe rozwiązanie podała Krystyna Majkowska z Wierzchowisk i Tomasz Bogusz z Bełżyc. Natomiast jeśli chodzi o fotografię prawidłowo rozpoznała kadr z Festiwalu Wsi Polskiej w Wierzchowiskach Krystyna Majkowska.

Tym razem pytamy o to, kto jest autorem/autorką tych obrazów? Dla podpowiedzi dodamy, że były one prezentowane na jednej z wystaw organizowanych w Galerii MDK w ubiegłym roku.

Jak zawsze na prawidłowe odpowiedzi czekamy przez miesiąc w redakcji Gazety Bełżyckiej. Można do nas także dzwonić pod nr 81 517 22 30.

Nazwiska osób, które udzielą prawidłowej odpowiedzi opublikujemy jak zawsze w następnym wydaniu Gazety Bełżyckiej.

Krzyżówka z hasłem



1. Żartowniś występujący w literaturze ludowej od XVI w., tak określa się także człowieka trzpiotowatego, niepoważnego;
2. Osoba zdobywająca i przekazująca władzom obcego państwa tajemnice państwowe lub wojskowe, a także może być to osoba, która obserwuje kogoś, a następnie donosi na niego;
3. Imię świętego, opiekuna myśliwych, ku czci którego postawiono kapliczkę w Skrzyńcu;
4. Nawóz zawierający azot bądź substancja używana do konserwowania mięsa;
5. Roślina ozdobna o żółtych, pachnących kwiatach popularna szczególnie wiosną;
6. Drewniane naczynie używane dawniej do wyrabiania ciasta;
7. Nazwa ulicy, przy której mieści się bełżycki cmentarz;
8. Wyraz ten ma kilka znaczeń: parafia podlegająca proboszczowi lub: stanowisko, urząd proboszcza;
9. Herb przedstawiający pannę na niedźwiedziu lub nazwa miasta w województwie wielkopolskim, które w herbie także ma niedźwiedzia.